

REPUBLIKA

AKCJA OBNIŻENIA KOSZTÓW PRODUKCJI

podjęta została przez rząd.—Min. Roman wzywa przemysłowców do zgłaszania wniosków o obniżenie ceł na surowce i półfabrykaty, które podrażają produkcję

Surowce belgijskie dla Polski

Warszawa, 15 kwietnia.

(Pat) — Pan minister przemysłu i handlu A. Roman, udzielił przedstawicielowi P. A. T. następującego wywiadu w sprawie obniżenia kosztów produkcji.

Jaki cel ma ostatnie zarządzenie pana ministra, powierzające dyrektorowi instytutu badania koniunktur gospodarczych i cen szukania, na konkretne wnioski zainteresowanych, dróg dla obniżenia kosztów produkcji?

Cel zarządzenia łatwo jest zdefiniować. Rząd czyni wszelkie wysiłki, aby

NIE DOPUŚCIĆ DO ZWYŻKI CEN.

Tym niemniej tendencja zwyżkowa istnieje, choć zachodzą niewątpliwie wypadki, w których obniżenie kosztów produkcji znajduje się w mocy rządu. Napełnia istnieją wiele towarów z zakresu surowców, półfabrykatów i narzędzi, których ceny są nadmiernie wysokie, gdyż ochrona celna przekracza niezbędne normy ochronne. Tęgo rodzaju ochronę celną podrażającą w sposób nieuzasadniony ceny bądź towarów nie wytwarzanych w kraju, a niezbędnych dla naszej produkcji, bądź też towarów krajowych, których producenci podnoszą ceny za wysoką barierą celną, uznać należy za szkodliwą.

Rząd bynajmniej nie zamierza osłabiać systemu ochronnego dla krajowej produkcji, ale istnienie nadmiernej renty celnej musi za objaw dla całości gospodarstwa ujemny.

To samo dotyczy wszelkich innych, poza ciami, zarządzeń reglamentacyjnych w obrocie z zagranicą. Reglamentacja jest dziś koniecznością, ale

SYSTEM REGLAMENTACJI NIE MOŻE BYĆ HODOWLĄ WYSOKICH ZYSKÓW

dla uprzywilejowanych i wysokich kosztów produkcji dla odbiorców.

Niekiedy zdarza się również, że pewien produkt na rynku jest wytwarzany przez jednego tylko sprzedawcę, który dyktuje ceny, a nawet różniczkuje je, stwarzając nierówne warunki konkurencji dla odbiorców, oraz podraża koszty wytwarzania, co stawia producenta krajowego w położeniu nieporównanie gorszym, niż pracuje wytwórca zagraniczny.

Tęgo rodzaju i podobne konieczne zwyrodnienia systemu ochrony i reglamentacji powinny być tępione, ale walka z nimi zorganizowana od góry, przez nowe wyszukanie konkretnych wypadków ze strony powołanego ciała, wymagałaby olbrzymiej i kosztownej organizacji.

Dlatego chcemy dać możliwość samym

bezpośrednio zainteresowanym producentom stawianiu odpowiednich wniosków i dezyderatów.

Wprawdzie możliwość podobnej obrony istniała i dotychczas, ale obecnie planowana organizacja tej obrony staje się konieczną i ważną składową częścią systemu

WALKI O WŁAŚCIWY POZIOM CEN I KOSZTÓW PRODUKCJI.

Przedsiębiorstwa i galezie, które nie mogą niejednokrotnie podnosić cen, skurczy stają zapewne z możliwości ewentualnego obniżenia kosztów produkcji i mogą liczyć na to, że każdy wniosek będzie skrupulatnie zbadany pod kątem widzenia całokształtu interesów gospodarczych

Jaka organizacja jest przewidziana, aby przeprowadzić prace wynikające z nowego zarządzenia?

Żadna nowa organizacja nie jest potrzebna Instytut badania koniunktur gospodarczych i cen rozporządza wyrobio-

nym aparatem badawczym, który będzie użyty dla przeprowadzenia odpowiednich dochodzeń w każdym konkretnym wypadku. Zwracam się zatem z apelem o korzystanie z nowostanowionej procedury do tych wszystkich, którzy mają wrażenie, że koszty ich produkcji podrażane są sztucznie skutkiem istnienia pewnego szkodliwego dla nich zarządzenia, lub którzy przypuszczają, że produkcja ich jest utrudniona skutkiem wyzyskiwania monopoloidalnych uprawnień przez ich dostawców.

Warszawa, 15 kwietnia.

(Pat) — Przewodniczący komisji kontroli cen przy prezie rady ministrów, podsekretarz stanu p. W. Jastrzębski, przyjął w dniu dzisiejszym prezesa centralnego związku średniego i drobnego przemysłu p. St. Górskiego, następnie dyrektora rady naczelnej związków drzewnych p. Z. Czerwińskiego, z kolei prezesa centrali związku kupców p. Gepnera.

Min. Roman wyjechał do Brukseli

Polska weźmie udział w konferencji „odrodzenia gospodarczego”

Warszawa, 15 kwietnia.

Dziś w południe wyjechał z Warszawy do Brukseli minister przemysłu i handlu Antoni Roman, celem złożenia rewizyty belgijskiemu ministrowi przemysłu Isaackerowi, który jesienią ub. roku bawił w Polsce. Oprócz strony kurtuazyjnej wizyta ta może mieć szersze znaczenie gospodarcze.

W warszawskich kołach gospodarczych twierdzą, że traktat handlowy polsko-belgijski, podpisany w ub. roku w Brukseli przez min. Becka i premiera

van Zeelanda ma być rozszerzony celem umożliwienia

DOSTAWY SUROWCÓW BELGIJSKICH

a głównie surowców kolonialnych, którym Belgia w wielkich ilościach rozporządza, dla Polski. Min. Roman ma przeprowadzić odpowiednie rozmowy w Brukseli.

Poza tym min. Roman zetknął się ma z premierem van Zeelandem, który jak wiadomo, z ramienia Francji, Anglii

i Belgii, przeprowadza obecnie studia przygotowawcze dla zwołania wielkiej WSZECHŚWIATOWEJ KONFERENCJI „ODRODZENIA GOSPODARCZEGO”.

W toku rozmów brukselskich chodzić będzie o ustalenie udziału Polski w takiej konferencji i naszkicowanie programu zadań Polski w dziedzinie surowców i eksportu produktów rolnych i innych produktów wytwórczości polskiej.

Załamanie się „czterolatki” w Niemczech

Rzesza musi zwolnić tempo zbrojeń i wyrzec się roszczeń politycznych

Brak surowców grozi strasznym bezrobociem i wstrząsem w Niemczech

PARYŻ, 15 kwietnia.

Z Berlina, Brukseli i Londynu nadchodzi zupełnie zgodne wiadomości, że sytuacja gospodarcza Rzeszy

ZMUSZA RZĄD NIEMIECKI DO OGŁOSZENIA PAUZY

— jak to uczynił Blum — lecz w sensie odwrotnym — w realizacji swych zbyt skrajnych planów gospodarczych, zaś pauza na terenie polityki ekonomicznej zmusza Rzesze hitlerowską do ogłoszenia równoległej paury w rozważeniach politycznych, a nawet w dziele remilitaryzacji.

Korespondent berliński „Intransigent” donosi pod tytułem: Podróż brukselska dr. Schachta oznacza

KONIEC PLANU CZTEROLETniego:

— Trudności związane z realizacją czterolatki goeringowskiej wytworzyły atmosferę tak poważnego kryzysu wewnętrznego, że dalsze wykonanie za rządzeń w planie tym przewidzianych mogłoby narazić już sam ustrój hitle-

rowski na realne niebezpieczeństwo. Optymizm rządowy znikł, entuzjazm osłabł, zaś bilans ubiegłych sześciu miesięcy wypełniają same zawody i rozczarowania. W realizację planu goeringowskiego nikt już faktycznie w Niemczech nie wierzy. Pierwsze sześć miesięcy dowiodły, że naród taki jak Niemcy nie może wytrzymać w gospodarce zamkniętej, czyli w odosobnieniu od wymiany towarowej z resztą świata.

Handel, rolnictwo, jak również przemysł wojenny, przeżywają trudności zaostrzające się z każdym dnem i mogące doprowadzić szybko do sparaliżowania życia gospodarczego.

Oto, co skłania rząd niemiecki do odwrótu z obranej drogi, aczkolwiek ze względów prestiżowych szczególnie ważnych w krajach dyktatorskich, będzie się unikało przyznania, że CZTEROLATKA ZBANKRUTOWAŁA.

Korespondent „Intransigent” kon-

czy, że dozbrojenie angielskie, a zwłaszcza wykup metali na wszystkich rynkach światowych, zadał niemieckiemu planowi czteroletniemu ostateczny cios.

To samo twierdzi „Agence Economique et Financière”. W otoczeniu Hitlera — czytamy — wzięły dziś górę żywioły umiarkowane. Zanosi się więc nie tylko na politykę

WYRZECZENIA SIE MARZEŃ HAZARDOWYCH, LECZ RÓWNIEM NA KONIECZNOŚĆ ZAHAMOWANIA TEMPA ZBROJEŃ.

Całą swą troskę, wszystkie swe wysiłki rząd niemiecki musi skupić dziś na sytuacji gospodarczej i wewnętrznej. Ale — dodaje „Agence Economique et Financière” — chodzi tylko o pauzę i nie ulega kwestii, że gdy sytuacja tylko nieco się poprawi wszystkie marzenia awanturnicze w dziedzinie polityki zagranicznej ponownie odżyją.

W ten sposób wyjaśniają się auto-

matycznie cele podróży belgijskiej ministra Schachta: ratować gospodarkę niemiecką, uzyskać kredyty, zdobyć surowce,

OCHRONIĆ PRZEMYSŁ PRZED PARALIZEM, A KRAJ PRZED STRASZNYM BEZROBOCIEM I WSTRZASEM

Zresztą w połowie maja dr. Schacht pojedzie również do Kanossy paryskiej zupełnie tak, jak Blum, który poszedł do Kanossy kapitalistycznej i ogłosił pauzę w realizacji zbyt daleko idących roszczeń socjalnych i finansowych.

Aresztowanie posła centrowego w Gdańsku

Gdańsk, 15 kwietnia.

(PAT) Gdańska policja polityczna aresztowała po poprzednim przesłuchaniu b. posła centrowego Brieskorna i osadziła go w areszcie ochronnym.

Austria broni swej samodzielności

Kanclerz Schuschnigg wypowiedział się ostro przeciwko propagandzie Anschlussu

Wiedeń, 15 kwietnia.

(PAT) Kanclerz Schuschnigg, który odbywa podróż po Burgenlandzie w towarzystwie podsekretarza stanu Zenatto, komisarza związkowego płk. Adama i innych wyższych urzędników państwowych, przyjmowany jest owacyjnie przez ludność. W miejscowościach, w których zatrzymano się, odbywały się zebrania Frontu Ojczyźnianego, na których kanclerz Schuschnigg wygłaszał okolicznościowe przemówienia. W stolicy Burgenlandu Eisenstadt wygłosił on wielką programową mowę polityczną.

Na wstępie swego przemówienia zaznaczył kanclerz, że jednym z głównych zadań rządu jest dbałość o dobro warstwy robotniczej. Niepodległa Austria ma do spełnienia dwa zadania: pierwszym jest wykonanie jej misji europejskiej, gdyż Austria dzięki swoim tradycjom i położeniu gospodarczemu ma być pomostem i pośrednikiem w sercu Europy, drugim zadaniem Austrii jest jej niemieckie posłannictwo. Równocześnie pragnie Austria uczynić wszystko, ażeby mniejszości narodowe czuły się jak u siebie w domu.

Austria odrzuca energicznie wszelką propagandę, zmierzającą do podważenia jej niepodległości, a tym samym **ZWALCZA WSZELKĄ PROPAGANDĘ ANSCHLUSSU.**

Co się tyczy ustroju państwa austriackiego, stanowisko Austrii że sprawa ta jest czysto wewnętrzna, pozostaje nadal niezmienną i niewzruszoną. W tym wypadku Austria nie zamierza robić żadnych ustępstw. Rozpowszechniane ostatnio o Austrii pogłoski, jakoby stała się obecnie przed dwiema alternatywami, Anschluss lub restauracja są zupełnie mylne. Kto tak mówi, wątpi w możliwości życiowe Austrii.

Potiomkin przybył do Moskwy

Moskwa, 15 kwietnia.

(Pat) — Dzisiaj przybył do Moskwy nowy zastępca ludowego komisarza spraw zagr. b. ambasador sowiecki w Paryżu, Potiomkin.

Wiedeń, 15 kwietnia.

(PAT) Urzędowo komunikuje się, że kanclerz Schuschnigg ma się spotkać z Mussolinim w Wenecji dn. 22 b. m. Z tej okazji omawia cała prasa wiedeńska znaczenie tej wizyty.

Wicepremier Kwiatkowski udać się ma do Gdańska celem złożenia rewizyty prez. Greiserowi

Warszawa, 15 kwietnia.

Dzisiejszy poranny „ABC” donosi, że min. Beck ma w najbliższym czasie udać się z wizytą oficjalną do Gdańska. W kołach oficjalnych wiadomość ta nie znajduje potwierdzenia i w rzeczywistości wydaje się nieprawdopodobna. O ile można w tej chwili ustalić, istnieje rzeczywiste **projekt polskiej oficjalnej wizyty w Gdańsku w odpowiedzi na wizytę oficjalną prez. Greisera, złożoną w ub. roku w Warszawie.** W każdym razie, jeżeli wizyta polska w Gdańsku doszłaby do skutku, to uskuteczniłby ją nie minister spraw zagranicznych, gdyż w stosunku do Polski, Gdańsk bezwzględnie nie jest organizmem państwowym zagranicznym, a wręcz przeciwnie, polskie władze prowadzą na mocy traktatu wersalskiego,

„Reichspost” zaznacza, że od czasu ostatniego spotkania Schuschnigga z Mussolinim zaszły liczne wydarzenia, dlatego też pożyteczna będzie obopólna wymiana poglądów.

sprawy zagraniczne Gdańska. Wizyta ministra spraw zagranicznych Polski w Gdańsku byłaby więc protokularnie i politycznie nie do pomyslenia. W latach ubiegłych odbywały się polskie wizyty oficjalne w Gdańsku, jednakże składali je bądź szefowie rządów, bądź kierownicy resortów gospodarczych. Tak naprzykład był z wizytą oficjalną b. premier dr. Bartel, b. premier Janusz Jędrzejewicz i b. minister skarbu prof. dr. Zawadzki. W związku z możliwością złożenia rewizyty prez. Greiserowi, mówi się w Warszawie raczej o możliwości wyjazdu do Gdańska wicepremiera inż. Kwiatkowskiego, jednakże żaden termin tej wizyty w tej chwili nie jest określony i wszystkie rozważania na ten temat są czysto teoretyczne.

Teror arabski w Palestynie

Wyższy oficer policji zamordowany

Jerozolima, 15 kwietnia.

18-tu bogatych kupców arabskich w Jaffie, wśród nich także burmistrz Jaffy, otrzymali dziś listy z pogrózkami, podpisanymi przez „Czarną rękę”, która żąda złożenia pewnych sum na zasilenie funduszu terrorystów arabskich.

Jerozolima, 15 kwietnia.

Na jednej z ulic Haify terroryści arabscy strzelali dziś i zabili na miejscu wyższego arabskiego oficera policji Ha-

lima Bagda. Policjant arabski, który towarzyszył oficerowi jako straż przyboczna, został także zabity.

Terroryści arabscy dokonali przed kilku miesiącami zamachu na Bagda. — Został on wówczas ranny. Zabity otrzymał przez ten czas liczne listy z pogrózkami od terrorystów, którzy nie mogli mu darować jego czynnego udziału w akcji ścigania terrorystów arabskich w czasie zeszłorocznych rozruchów.

Ministerstwo zatwierdziło decyzje wojewody kieleckiego

o zakazie zjazdu w Raclawicach

Warszawa, 15 kwietnia.

(Pat) — Zarząd wojewódzki Stronnictwa Ludowego w Kielcach wniosł do ministerstwa spraw wewnętrznych odwołanie od decyzji urzędu wojewódzkiego kieleckiego z dnia 9 kwietnia r. b., zakazującej urzędzenia zjazdu „Stronnictwa Ludowego” w Raclawicach, pow. miechowskiego.

Ministerstwo spraw wewnętrznych, po dzielając słuszność motywów, zawartych w odmownej decyzji urzędu wojewódzkiego w Kielcach, opierając się na przepisach ustawy o zgromadzeniach oraz ustawy o postępowaniu administracyjnym, nie uwzględniło odwołania, utrzymując w mocy decyzję urzędu wojewódzkiego w Kielcach.

Przemówienia delegatów polskich na konferencji wótkienniczej w Waszyngtonie

Waszyngton, 15 kwietnia.

(Pat) — W czasie obrad głównej komisji międzynarodowej konferencji wótkienniczej przemawiali w dyskusji nad zagadnieniami społecznymi przedstawiciele Polski, a mianowicie delegat rządowy naczelnik Zagrodzki oraz delegat robotniczy p. Walczak.

Delegaci polscy przedstawili ustawodawstwo socjalne, obowiązujące w polskim przemyśle wótkienniczym, oraz reperkusje stosunków ekonomicznych krajowych i zagranicznych na kształtowanie się warunków pracy.

Gwałtowna burza w Jugosławii

Białogród, 15 kwietnia.

(Pat) — Niezwykle gwałtowna burza, która rozpoczęła się przedwczoraj w północy Jugosławii, osiągnęła wczoraj południu swój punkt kulminacyjny. Szybkość wiatru wynosiła 28 mtr. na sek. — Burza spowodowała znaczne straty materialne. Wezbrane fale Dunaju wyrwały w pobliżu miejscowości Ostrugnica czółno, 5 osób utonęło.

Cała rodzina popełniła samobójstwo

Berlin, 15 kwietnia.

(Pat) — W dzielnicy Berlina Neukoelln popełniła dziś samobójstwo przez otrucie się gazem świetlnym rodzina złożona z matki i dwóch dorosłych synów.

Zakaz wyszynku alkoholu w dniu 1 maja

Wkrótce ma ukazać się zakaz wyszynku alkoholu w dniu 1 maja r. b. Zakaz będzie obowiązywał na całym terenie państwa.

Japonii w tym samym czasie zaś wynosił tylko 142.000 yenów.

W stosunku do roku 1935 wywóz srebra z Japonii wynosi około dwudziestu razy więcej. Ponieważ srebro to musiało się skądś wziąć, nie ulega wątpliwości, że zostało ono przeszmuglowane z Chin do Japonii.

W listopadzie ubiegłego roku miał miejsce następujący wypadek: wielki japoński okręt transoceaniczny, kursujący między San Francisco a Hongkongiem i przybijający po drodze do portów japońskich, zmienił nagle swoją rutę. Zamiast do innego portu okręt zawinął do Nagasaki, portu japońskiego, położonego najbliższej Szanghaju. Tam wsiadło na okręt nie mniej niż 500 japońskich „maklerów srebra”, których ulokowano jako pasażerów 3-ej klasy.

Nie ulega oczywiście wątpliwości, że ludzie ci mieli do spełnienia pewne zadania przemytnicze.

R. Parker.

KINO **CASINO WIELKI SUKCES SEZONU!** **ZIEŁONY SYGNAŁ** W r. gł. ERROL FLYNN I ANITA LOUISE

Grand-Kino **DAMA KAMELIOWA** z GRETA GARBO **85 gr.** od zł. 1⁰⁰

SALA FILHARMONII „DYBUK” Sz. Anskiego **„DYBUK”** Jutro, w sobotę, 3 przedstawienia: „Dybuk” o godz. 12-ej w pol. o godz. 4-ej po pol. oraz o godz. 9-ej wiecz. W niedzielę, o godz. 4-ej po pol. ostatnie pożegnalne przedstawienie „DYBUK” Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Zdarzenia i ludzie

Przemytnictwo w Chinach

Japonia podtrzymuje stan dezorganizacji

Tientsin, w kwietniu.

Dzięki skomplikowanemu stosunkom politycznym w Chinach północnych silnie rozwija się tam przemytnictwo, obecnie uprawiane z bezwstydną jawnością i bezceremonialnością. Zainteresowany w tym przemytnictwie jest nie tylko rząd chiński, który traci przez to znaczne wpływy celne, lecz także handel światowy, zagrożony przez nielegalne drogi, jakimi posługuje się przemyt. Kupcy w Tientsinie, którzy mają zapasy cukru i sztucznego jedwabiu, nie mogą pozbyć się składów, ponieważ rynek zapełniony jest szmuglowanymi towarami.

Doszło już do tego, że szmuglowane towary przybywają do Tientsinu nor-

malną drogą, a m. pociągami towarowymi. Nie pochodzą one z kraju, lecz sprowadzone zostały drogą morską, zanim załadowano je na koleje. Chińskie staki celne nie mają możliwości przeciwstawić się temu nielegalnemu importowi. Ich załoga policyjna, zresztą, w większej części bci się zadawać się w jakikolwiek sposób z poddanymi sąsiedniego państwa Mandżukuo...

W Tientsinie towary szmuglowane natychmiast przeladowane zostają do samochodów ciężarowych, poczem znikają początkowo w koncesji japońskiej, następnie zaś pojawiają się znów w chińskich sklepach i domach towarowych, przy czym ceny są tak niskie, iż legalny handel w żaden sposób nie może wytrzymać konkurencji. Początko-

wo przemytnicy osobiście na dworcach kolejowych załatwiali transport szmuglowanych towarów, podając je jako bagaż osobisty. Niejednokrotnie więc spotykało się w przedziałach trzeciej klasy brudnych Koreańczyków z olbrzymimi belami materiału i skrzyniami, napełnionymi nieoclonym cukrem i wódką. Dzisiaj nie potrzebuja oni już sobie zadawać takiego trudu. Przemytnik śmiało może wysłać szmuglowane towary frachtem, gdyż ma on pewność, że towar i bez jego osobistego nadzoru przybędzie na miejsce przeznaczenia. Chińskie władze kolejowe dawno już przestały robić jakiegokolwiek trudności przemytnikom.

Ażeby zdać sobie sprawę z tego do jakiego stopnia rozwinął się przemyt srebra z Chin, należy przywrzeć się urzędowej japońskiej statystyce handlu zagranicznego. Wykazuje ona, że w roku 1936 Japonia eksportowała srebro wartości 225,5 milionów yenów. Urzędowo zaksięgowany import srebra do

CZAROWNICA Z SALEM

W roli tytułowej **CLAUDETTE COLBERT** niezapomniana bohaterka filmu „Pod dwulem flagami”. **JUTRO PREMIERA W KINIE „EUROPA”**

KONTROLA GRANIC HISZPANII

rozpocznie się w nocy z poniedziałku na wtorek nadchodzącego tygodnia
Włochy i Sowiety mają się zgodzić na wycofanie ochotników

LONDYN, 15 kwietnia.

(PAT) Dzisiejsze posiedzenie podkomitetu nieinterwencji, na którym ustalono ostatecznie wprowadzenie w życie planu kontroli

W NOCY Z PONIEDZIAŁKU NA WTOREK

w nadchodzącym tygodniu, było wyjątkowo harmonijne i wykazało taką zgodność poglądów, że wywołuje ona przypuszczenie daleko idącego nacisku dyplomatycznego, podjętego w międzyczasie przez W. Brytanię i Francję na Niemcy, Włochy i Rosję Sowiecką. Delegat sowiecki amb. Majski zgodził się nie nalegać na swój poprzedni wniosek wystawienia natychmiast komisji do Hiszpanii w celu przeprowadzenia śledztwa w sprawie rzekomych wykroczeń włoskich przeciw układowi o nieinterwencji i oświadczył, że rząd sowiecki gotów jest przystąpić do dyskusji na temat wycofania ochotników z Hiszpanii. Również delegat włoski amb. Grandi okazał się uступliwym i oświadczył, że rząd włoski także gotów jest

PRYZYSTAĆ DO DYSKUSJI NA TEMAT WYCOFANIA OCHOTNIKÓW, przy czym Włochy przedstawiły wniosek, aby wycofanie ochotników obejmowało również wycofanie i niedopuszczenie do Hiszpanii osób, które mogłyby się przyczynić do wzmożenia konfliktu. Wniosek włoski ma oczywiście na myśli przede wszystkim agitatorów bolszewickich. Wobec tego postanowiono natychmiast powołać do życia specjalną komisję ekspertów w celu wypracowania specjalnego projektu wycofania ochotników.

LONDYN, 15 kwietnia.

(PAT) Minister Lord Cranborne odpowiadając dziś popołudniu w Izbie Gmin w imieniu ministra Edena na szerokiej interpelacji, oświadczył, że rząd brytyjski nie otrzymał potwierdzenia wiadomości, jakoby ochotnicy francuscy i sowieccy udawali się w dalszym ciągu do Hiszpanii, aby walczyć w szeregach armii rządowej. Odpowiadając na inną interpelację, minister przypomniał zarządzenia wydane przez rząd angielski, celem zapewnienia ochrony interesów brytyjskich w Bilbao. Lord Cranborne dodał, że konsul W. Brytanii znajduje się jeszcze w Bilbao, celem strzeżenia ochrony tych interesów. Obywatele angielscy zostali kilkakrotnie ostrzeżeni, że pozostając w tym mieście działają na własną odpowiedzialność. Pomimo tych ostrzeżeń wydane będą jeszcze zarządzenia, celem ewakuowania ich, jeśli tego będą wymagać okoliczności.

LONDYN, 15 kwietnia.

(PAT) Podczas wczorajszej dyskusji w Izbie Gmin w sprawie wniosku o wyrażenie rządowi nieufności, zabrał głos min. Eden, który oświadczył m. in., iż od konsula brytyjskiego w Bilbao otrzymał depeszę, donoszącą, że od kilkunastu dni bombardowanie miasta stało się zjawiskiem codziennym. Depesza podaje następnie, że linie komunikacyjne i mosty w miejscowościach dokoła Bilbao są zniszczone. Obowiązkiem rządu — oświadczył minister — było zakomunikować te fakty żegludze brytyjskiej. Odpowiadając przewodzący liberalów Sinclair, na pytanie, czy marynarka brytyjska udzieliłaby

OCHRONY STATKOM BRYTYJSKIM, nie liczącym się z tym ostrzeżeniem, a które byłyby zaatakowane poza tryumfalnym pasem wód terytorialnych, min. Eden odpowiedział stanowczo

Mamy nadzieję, mówił on dalej, że Demonstracje 1-szo majowe zakazane w Japonii

Tokio, 15 kwietnia.

(PAT) Ministerstwo spraw wewnętrznych zawiadomiło gubernatorów zakazane są wszelkie uroczystości i demonstracje.

statki handlowe posłuchają się i uwzględnią ostrzeżenie. Gdyby jednak zostały zaatakowane na pełnym morzu, to będą miały prawo do ochrony. Wobec istniejących warunków, nie możemy zagwarantować statkom bezpieczeństwa na wodach terytorialnych dokoła Bilbao. Następnie minister zasnaczył, że rozmowy na temat wycofania ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii podjęte zostaną na najbliższym posiedzeniu komitetu nieinterwencji. Byłoby rzeczą niezbyt rozsądną podejmować obecnie zarządzenia mogące doprowadzić do podarcia na kawałki układu o nieinterwencji. Sądząc, iż sytuacja międzynarodowa obecnie poprawiła się,

nikt jednak nie może wątpić, że żądania obecne są niezmiernie delikatne. Oskarżenia o tchórzostwo, skierowane przeciwko rządowi, niezbyt przejmują ministra, który jest odpowiedzialny za życie milionów ludzi. Zdaniem moim — ciągnął minister — byłoby właśnie aktem tchórzostwa, gdyby dla zdobycia pewnego taniego sukcesu, albo czasowych oklasków podjęto nieusprawiedliwione ryzyko zadania ciosu pokojowi. Nie chcę podejmować żadnego zarządzenia, które mogłoby być uważane za pretekst do rozdarcia układu o nieinterwencji. Gdyby układ ten został podarty, rząd hiszpański nie odniósłby z tego żadnej korzyści.

W głosowaniu nad wnioskiem opozycji o votum nieufności dla rządu, za wnioskiem wypowiedziało się 130 posłów przeciwko 345.



Właściwa pasta do zębów!

Lśniaco-białe zęby.

ODOŁ

Wojska rządowe posuwają się naprzód

wzdłuż szosy aragońskiej. — Rząd walencki rozporządza 100-tysięczną armią
Dalsze pogłoski o rzekomym zamachu stanu celem likwidacji wojny

Madryt, 15 kwietnia.

(PAT) Południowy komunikat radio-obrony Madrytu głosi, że wszystkie przeciwdziałania powstańców, mające na celu przyśpieszenie z odsieczą dzielnicy uniwersyteckiej zostały odparte. Na froncie Awila wojska rządowe osiągnęły podczas natarcia region Naval des Marques. Na froncie Guadalajara wojska rządowe, posuwające się wzdłuż szosy aragońskiej, kontynuują natarcie w kierunku Almadrones.

Londyn, 15 kwietnia.

(PAT) Specjalny korespondent „Times” w Bilbao donosi, że brytyjski

statek handlowy „Alavus”, który zupełnie bezpiecznie opuścił port w Bilbao, zatrzymany został w odległości 17 mil od granicy wód terytorialnych przez pancernik powstańczy „Fspana”. Po 15 minutach pozwolono mu ruszyć w dalszą drogę.

Londyn, 15 kwietnia.

(PAT) Rząd brytyjski otrzymał dziś za pośrednictwem swego konsula w Bilbao komunikat rządu baskijskiego, który stwierdza, że baterie nadbrzeżne są w możności zapewnić ochronę statków handlowych na wodach terytorialnych.

Paryż, 15 kwietnia.

(PAT) Havas donosi z Awila (po stronie powstańców): W kołach dobrze poinformowanych oceniają siły wojsk rządowych na 100 tysięcy żołnierzy. Siły powstańców są mniejsze, lecz rząd gen. Franco powołał pod broń jedynie 5 roczników rezerwy, które obecnie przechodzą wyszkolenie. Powstańcy mają jeszcze do dyspozycji 10 roczników rezerwy, lecz gen. Franco zamierza powołać je pod broń jedynie w ostateczności. Po ukończeniu walki o Bilbao, dowództwo powstańcze będzie mogło przesłać połowę wojsk walczących na froncie północnym przerzucić na inne fronty.

Londyn, 15 kwietnia.

(PAT) „Daily Herald” donosząc o rzekomo przygotowywanym w Hiszpanii zamachu stanu podaje, iż nowy rząd otrzymałby nazwę „rządu koncentracji republikańskiej uspokojenia i odbudowy”. Dziennik zaznacza, iż wielu generałów powstańczych i większość wojsk gen. Franco bardzo chętnie powitałaby taką koncepcję, żołnierze zaś gen. Miaja pozostali by mu wierni, ponieważ prestiż jego jest bardzo wielki. Najważniejszym czynnikiem jest tu sam gen. Miaja, który niedawno jeszcze powiedział: „Nie jestem politykiem, jestem żołnierzem”. Lojalność jego wobec rządu w Walencji mogłaby, zdaniem dziennika, udaremnić wszelką próbę zamachu. Autorzy jednak planu żywią nadzieję, iż przekonają generała.

Zakazana manifestacja

Stronnictwa Ludowego w Sremie

Poznań, 15 kwietnia.

Jak wiadomo Stronnictwo Ludowe postanowiło zorganizować 18 b. m. wielką manifestację na polach pod Racławicami, która to demonstracja została zakazana przez wojewodę kieleckiego. Podobną demonstrację postanowiło urządzić Str. Ludowe 18 bm. w Sremie w Wielkopolsce.

Władze wojewódzkie wydały również zakaz zorganizowania podobnej demonstracji z uwagi na to, że zachodzi obawa wywołania zaburzeń przez czynnik wyrotowe. W ręce władz wpadło szereg materiałów wskazujących na to, że do odegrania kierującej roli na zjeździe w Sremie przygotowywali się komunisty.

Audiencje u P. Prezydenta Rzplitej

Warszawa, 15 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj popołudniu p. ministra sprawiedliwości Grabowskiego.

Warszawa, 15 kwietnia.

(PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś sen. Z. Beczkowicza, a następnie prezydenta miasta stoł. Warszawy St. Starzyńskiego.

Fantastyczne oskarżenie:

„Żydzi biją chrześcijan”

Sąd uniewinnił oskarżonego, który przesiedział 4 miesiące w więzieniu

Warszawa, 15 kwietnia.

W czasie święta narodowego w dniu 3 maja r. ub. rotmistrz rez. Zenon Włodarski, będący obecnie asystentem filmowym, zawiadomił patrolującego policjanta post. Bosiackiego, że grupa około 60 Żydów bije na Placu Napoleona chrześcijan. Włodarski oświadczył, że ekscesy te trwają już od jakichś 20 minut, gdyż zaobserwował je idąc po żonę na dworzec Główny, a gdy powrócił na Plac Napoleona, trwały nadal.

Jako przywódcę Żydów Włodarski wskazał na niejakiego Grynzeiga, który miał być uzbrojony w lasce i kastet. Policjant aresztował Grynzeiga, okazało się jednak, że nie miał on ani laski, ani kastetu.

W sądzie okręgowym posterunkowy Posiadzki zeznał, że będąc w patrolu, dowiedział się drogą konfidencjonalną, że Żydzi biją chrześcijan na Placu Napoleona, jednakże sam nie był świadkiem zająć. Równocześnie wyszło na jaw, że główny świadek oskarżenia oraz inicjator aresztowania Grynzeiga, Włodarski, nie ma zbyt pochlebnej opinii, gdyż umieszczony jest nawet na

czarnej liście kupców warszawskich z powodu notorycznego nie płacenia swoich zobowiązań pieniężnych.

Sąd Okręgowy po przeprowadzonej rozprawie skazał Grynzeiga na dwa lata więzienia. Od wyroku tego skazany odwołał się, i wczoraj sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny. obrońcy Grynzeiga, adwokaci Berenson i Benkiel dowiedli, że oskarżenie jest wytworem złośliwej fantazji, gdyż nie do pomyślenia jest nawet, aby w tak ruchliwym śródmieściu, jak Plac Napoleona, w pobliżu komisariatu policji w biały dzień i to podczas święta narodowego iacyśkolwiek Żydzi ośmielili się napaść na chrześcijan. Ze oskarżenie jest istotnie fantazją pana Włodarskiego, dowodzi również fakt, iż żaden z pobitych chrześcijan nie zgłosił się ze skargą do policji.

Sąd apelacyjny podzielił wywody obrońców i wydał wyrok uniewinniający Grynzeiga.

Zaznaczyć należy, że Grynzeig przez siedział dotychczas 4 miesiące w więzieniu.

Zjazd rektorów w Warszawie

Wykłady na wyższych uczelniach mają być przedłużone do lipca

Warszawa, 15 kwietnia.

Dzisiaj rozpoczął się w Warszawie w gmachu Uniwersytetu J. Piłsudskiego pod przewodnictwem rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, prof. dr. Szafera, dwudniowy zjazd rektorów wszystkich szkół akademickich w Polsce. Na zjazd przybyło 10 rektorów wyższych uczelni z Krakowa, Wilna, Lwowa i Poznania, tak że łącznie z rektorami wszystkich uczelni warszawskich, w obradach uczestniczy 14 rektorów. Obrady noszą charakter nieoficjalny i poufny. Jak nas in-

formują, przedmiotem ich jest sytuacja na wyższych uczelniach w związku z nieustającymi zajściami i wyszukanie środków zaradczych.

Wobec wielokrotnych przerw w wykładach i zajęciach na wyższych uczelniach w ciągu bieżącego roku akademickiego, istnieje możliwość przedłużenia okresu nauki dla wykończenia przepisanych programów studiów. W tym wypadku wykłady i egzaminy potrwałyby na wyższych uczelniach do połowy lipca r.b.

FILM

który wzbudził najwyższe zainteresowanie ze względu na autorkę, temat i obsadę

BRODNIOWICZ
WISZNIEWSKA
ĆWIKLIŃSKA
BARSZCZEWSKA
JUNOSZA - STEPOWSKI
WOSTECKI
GRABOWSKI

i inni

ORDYNAT

MICHOROWSKI

wg. powieści HELENY MNISZEK autorki „TREDOWATEJ“

Wkrótce!!

„PALACE“!!

Burzliwe zajścia strajkowe w Ameryce

200 policjantów zaatakowało gazami łzawiącymi strajkujących robotników. — Zatarg w Kanadzie

Oshawa (Ontario), 15 kwietnia. (PAT). Strajk w kanadyjskich zakładach General Motors wywołał ostry zatarg pomiędzy środowiskiem robotniczym, a rządem prowincji Ontario. Minister pracy Dawid Croll na żądanie premiera Hepburne'a podał się do dymisji. Premier jest bowiem jest przeciwny ingerencji związków, pozostających pod wpływami Lewisa w sprawy robotnicze Kanady.

Croll oświadczył, że nie może się pogodzić z rządem, który jest agenturą lamistraków. Jednocześnie zgłosił dymi-

się Artur Roebuck, prokurator generalny. Premier kanadyjski Makenzie King oświadczył dziś, że rząd dominium nie ma zamiaru interweniować w konflikcie i ma nadzieję, że interwencja rządu dominialnego nie będzie potrzebna.

Nowy Jork, 15 kwietnia. (Pat) — W Detroit została podpisana zbiorowa umowa przez zakłady Chryslera ze związkami zawodowym pracowników przemysłu samochodowego. Z większych przedsiębiorstw samochodowych, dotychczas nie podpisali umowy Ford i Packard.

Konflikt pomiędzy marynarzami a linią okrętową, który wybuchł wczoraj na parowcu „Prezydent Roosevelt“ zaczyna się rozszerzać na inne okręty. Dziś 300 członków załogi statku „Kalifornia“ ogłosiło strajk.

Londyn, 15 kwietnia.

(PAT) W dniu dzisiejszym weszły do portu Tilbury dwa parowce sowieckie. Każdy z nich przywiózł 38 skrzyń złota, które natychmiast zostały wyeksportowane do Londynu, skąd zostaną wysłane do Nowego Jorku. Jest to już trzeci transport złota z ZSRR od wczoraj rano. Ogółem zostało wysłanych 120 skrzyń złota.

Nie będzie strajku górników w Anglii
Demonstracyjny strajk w stoczniach

Londyn, 15 kwietnia. (Pat) — W dniu dzisiejszym we wszystkich kopalniach węgla W. Brytanii przeprowadzone było głoszenie, w którym górnicy mieli się wypowiedzieć za, lub przeciw strajkowi powszechnemu, celem zaprotestowania przeciwko rozwojowi niezależnych związków zawodowych w hrabstwie Nottingham. Jak wiadomo, w hrabstwie tym wybuchł ostry zatarg między federacją górników, a dyrekcjami kopalń węglowych, które popierały tworzenie się niezależnych związków zawodowych, pozwalających im na bezpośrednie układy z robotnikami. Prawdopodobnie strajk nie będzie ogłoszony w najbliższej przyszłości, nawet je- mi bez interwencji Trade Unionów. —

śli większość górników wypowie się w tym sensie, lecz rezultat głosowania, który znany będzie w poniedziałek, wykończony zostanie jako środek nacisku na właścicieli kopalń w hrabstwie Nottingham.

Londyn, 15 kwietnia. (Pat) — Reuter donosi z Glasgow, że na jutro został proklamowany strajk demonstracyjny na znak solidarności w stoczniach Clydesida z 12-tu tysiącami majstrów, strajkujących w Glasgow i Szkocji zachodniej. Strajk demonstracyjny objąć ma 120 tysięcy ludzi i trwać ma 24 godziny. Wysilki, mające na celu uniknięcie strajku, nie doprowadziły do rezultatu.

Gwałtowna burza nad Małopolską
Woda zalała wieś

Lwów, 15 kwietnia. (Pat) — Nad Małopolską wschodnią przeszła w nocy z dnia 14 na 15 b. m. gwałtowna burza. Szczególnie silny huragan przeszedł nad powiatem brodzkim. W samych Brodach burza poczyniła znaczne szkody, zrywając wiele dachów, obalając płoty i słupy przydrożne.

W Ponikwie (miejscowości letniskowej), wody stawu pod naporem wiatru, zerwały wielką groblę i zalały wieś i okoliczne pola. Ludność została ewakuowana. Ponadto w wielu miejscowościach burza porzywała przewody telegraficzne. W okolicznych lasach wiele drzew zostało obalonych.

3 budynki fabryczne spłonęły w Białymstoku

Przeszło pół miliona zł. poszło z dymem

Białystok, 15 kwietnia. Z nieustalonej przyczyny przyczyny wybuchł pożar w garbarni firmy „B. Ajon“ w Krynkach przy ul. Granicznej 1. Spłonęły 3 budynki fabryczne wraz z całym urządzeniem i maszynami, 12,115 skór wołowych i konskich 5.000 sztuk gotowych skór podszewowych, 4.000 kruponów skóry wyrobionej, 400 worków ekstraktu garbarskiego i 2 wagony glukozy (twardego syropu). Według prowizorycznych obliczeń

straty ogólne wynoszą przeszło pół miliona złotych.

Władze bezpieczeństwa wszczęły energiczne dochodzenia w kierunku ustalenia przyczyny olbrzymiego pożaru.

Tegoż dnia popołudniu wybuchł pożar w garbarni S. Ostrowskiego w Krynkach przy ul. Aleja Szkolna. Spłonęło całkowite urządzenie towaru oraz część gotowego i surowego towaru. Straty wynoszą 30.000 złotych.

Obniżka ceny cegły

Kontrola jakości chleba

Warszawa, 15 kwietnia. Wobec ujawnienia niepożądanych gospodarczo tendencji zwyżki cen artykułów budowlanych przystąpiły władze administracyjne do wyznaczenia cen cegły zgodnie z uprawnieniami zawartymi w przepisach rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z 1929 r. Ceny ustalać będą starostowie.

Nie przekroczą one poziomu cen jakie kształtowały się na wolnym rynku cegieł w lipcu 1936 roku z uwzględnieniem późniejszych zmian w kosztach robocizny.

Cenniki ustalać będą ceny loco cegielnia lub loco plac budowy. Do tej drugiej ceny dołączone będą rzeczywiste koszty transportu kolejowego i kolejowego.

Wyznaczenie cen materiałów budowlanych loco plac budowy umożliwi od błorcom zaopatrywanie się w cegły w cegielniach niekoniecznie miejscowych, ale nawet w dalszych nie taniej produ-

kujących. W ośrodkach przemysłowych określają cenę cegły na 30 zł. za tysiąc sztuk loco cegielnia.

Warszawa, 15 kwietnia. Na froncie walki o obniżenie cen artykułów pierwszej potrzeby, odbędzie się jutro atak na cenę śledzi.

Zaobserwowano ostatnio zwyżkę cen śledzi, głównie śledzi wędzonych, zorganizowany przez cichy kartel wędzarni. Skrzynka, zawierająca 10 śledzi małych podrożała z 90 gr. na 1.10 zł. a zawierająca śledzie duże z 1.10 do 1.40 zł. Ponieważ waż podwyżka ta nie jest uzasadniona sytuacją na rynku, wydane będą przepisy o obniżeniu ceny śledzi.

Od najbliższej soboty wchodzi w życie zaostrzona kontrola nad wagą i jakością chleba. Najmniejszy bochenek musi ważyć pół kg., większe zaś jeden, dwa lub więcej kg. ale zawsze w pełnych jednostkach kilogramowych. Ubytek na wadze z powodu wyschnięcia wynosić może 4 do 6 proc. maksymalnie.

CZAROWNICA z SALEM

Frank Lloyd, twórca filmów „Kawalkada“ i „Pod dwiema flagami“, jest jednym z tych reżyserów, których pociąg realizacja tematów oryginalnych i niezwykłych.

Najnowszy jego film „Czarownica z Salem“ posiada wszystkie znamiona wielkości i wspaniałości.

Przedewszystkim — niezwykły temat: procesy czarownic w siedemnastym stuleciu. Lloyd nie traktuje tematu powierzchownie, daje nam doskonałe opracowanie dla epoki pokazuje nam podłoże, na jakim wyrasta zbiorowy obłęd tłumu, i we wspaniale skonstruowanej kolejności scen spiętra obawy masowej hysterii aż do kulminacyjnych momentów żywiołowego rozpetania ludzkich namiętności.

Metodyczne narastanie napięcia, przy rów-

nolegym zgęszczeniu się dramatycznej atmosfery i wnikaniu akcji oto zasadnicze cechy realizacji Lloyd'a. W filmie „Czarownica z Salem“ doprowadził on tę metodę do mistrzostwa dzięki czemu film trzyma w napięciu od pierwszej do ostatniej klatki taśmy.

Treść filmu godna jest tematu. Piękny romans zbiega politycznego i młodej purytanki posiadającej o czary, pełen jest świeżości i romantycznego uroku.

Lloyd dobrał sobie znakomitą obsadę. Role tytułową gra Cloudete Colbert. Partnerem jej jest Fred Mc Murray, którego nazwisko coraz częściej wymieniane jest obok Gary Coopera i Clarka Gable, jako jednego z najpopularniejszych amantów filmowych.

Premiera — jutro w kinie „Europa“.



6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze“
6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka (pl.)
7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Program na dzisiaj. 7.30—7.35: Pare informacyj.
7.35—8.00: Muzyka lekka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół 8.10—11.30: Przerwa. 11.30—11.57: Audycja dla szkół (dla dzieci starszych); Słuchowisko — „Podróż na wielorybie“ Ewy Zarembiny. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—12.40: Wirtuoz fortepianu i skrzypiec (płyty). 12.40—12.50: Dziennik południowy. 12.50—13.00: „Pozywna strawa w jednym garnku“, pogadanka Zofii Czerny. 13.00—14.00: „Coś dla każdego (płyta za płytą). 14.00—14.57: Przerwa. 14.57—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.00—15.15: Wiadomości gospodarcze. 15.15—15.40: Muzyka pogodna (płyty). 15.40—15.45: „Jak spędzić święto?“ — poradki Ludwik Szumlewska.
15.45—16.15: Słynni skrzypkowie (płyty). 16.15—16.30: Rozmowa z chorymi ks. kapelana Michała Ręka (ze Lwowa). 16.30—17.00: Koncert straży więziennej pod dyr. Leopolda Spitzera.
17.00—17.15: „Program liceów ogólnokształcących“ — odczyt dla rodziców wygłosi dr. Bogdan Suchodolski.
17.15—17.50: Koncert w wyk. Jerzego Sulikowskiego (fortepian) i L. Kurkiewicza (klarnet) (z Łodzi na wszystkie rozgłośnie P. R.).
17.50—18.00: Pogadanka aktualna.
18.00—18.05: Wiadomości sportowe ogólne.
18.05—18.15: Poradnik sportowy — red. Włodarkiewicz.
18.15—18.20: Poradnik sportowy lokalny.
18.20—18.50: Muzyka salonowa — gra zespół Haliny Adamskiej-Grossmanowej (transm. z kawiarni „Europejskiej“ w Łodzi).
18.50—19.00: „Sztuka w życiu codziennym“ — pogadankę wygłosi Krystyna Chruscińska.
19.00—19.20: „Ze wspomnień o Bolesławie Prusie“ (z Książki Tadeusza Hiża) „Talent, dźwięk i coś jeszcze“.
19.20—19.45: „Z piosenka po kraju“ — audycja prowadzi prof. Bronisław Rutkowski.
19.45—20.00: Fragment opery.
20.00—20.15: Pogadanka muzyczna.
20.15—22.30: Koncert symfoniczny W przerwie około godz. 21.00: Dziennik wieczorny i Pogadanka aktualna.
22.30—22.45: „Skrzynka załóż Nr. 2“ — molog Mariana Hemara — wypowiedź Jacek Woszczerowicz.
22.45—23.00: Muzyka taneczna (płyty)

Cyrk Staniewskich zostaje jeszcze 3 dni
Bezpłatne kupony dla naszych Czytelników

Wobec rekordowego powodzenia obecnego programu, na ogólne żądanie publiczności Cyrk Staniewskich przedłużył swój pobyt w Łodzi o 3 dni.

Poniżej zamieszczony kupon należy wyciąć i przedłożyć w kasie cyrku.

Kupon ważny dnia 16 kwietnia (piątek) godz. 8.15 wiecz.

KUPON

„Republiki“ do Cyrku Staniewskich
przy Alejach Kościuszki 5-7

Kupon niniejszy uprawnia przy kupnie biletu do wprowadzenia drugiej osoby na analogiczne miejsce bezpłatnie.

Ważny tylko dziś w piątek 16 kwietnia o godz. 8.30 wiecz.

z dziejów Łodzi

Dnia 16-go kwietnia 1884 r. wykończono pierwszą w Łodzi cerkiew prawosławną, ufundowaną pod patronetem gubernatora piotrkowskiego, cześciowo sumptem przemysłowców i bogatych obywateli łódzkich, głównie Niemców. Napływ ludności prawosławnej do Łodzi datuje się od okresu powstania styczniowego. Już w 1864 roku Łódź — poza wojskiem rosyjskim liczyła 7 osób prawosławnych, w roku 1880 już ponad 3 tys., w roku 1890 już około 5 tysięcy, w 1911 r. — około 7.000 ludności wyznania prawosławnego (oczywista, nie licząc wojska, policji, żandarmerji i t.p.).

Cerkiew przy ul. Kilińskiego, która była przez lata symbolem obcego najazdu, dzisiaj jest świątynią grupy lojalnych obywateli: jest to pierwsza cerkiew w Polsce, w której w dni świąt narodowych polskich nabożeństwa okolicznościowe odprawiane są cześciowo w języku polskim, ze śpiewem po polsku Hymnu Narodowego.

KRONIKA

Kwiecień

16

Piątek

Dziś Marceljana
Jutro Aniceta P. M.

Wschód słońca	4.39
Zachód słońca	18.32
Wschód księżyca	8.51
Zachód księżyca	00.36
Długość dnia	13.38
Przybyło dnia	5.38

Krótkie wiadomości

NOWY CENNIK chleba, mąki i kaszy, obniżający ceny tych artykułów spożywczych, obowiązuje z dniem dzisiejszym. Chleb żytni kosztuje od dziś 35 gr. za kg. (dotąd 37), chleb razowy — 28 gr. (dotąd 30), bułki — 75 gr. (dotąd 80), mąka 40 gr. Winni przekraczania powyższego cennika karani będą grzywną do 3000 łotych lub aresztem do 6 tygodni.

ZAPISY DZIECI DO SZKÓŁ powszechnych kończą się w dniu dzisiejszym. Ponieważ Komisja powszechnego nauczania posiada wykaz wszystkich dzieci urodzonych w roku 1930, zapisy mają tylko charakter formalny i umożliwiła rodzicom skierowanie dziecka do wybranej szkoły. Dzieci nie zapisane, będą skierowane do szkół według uznania komisji.

10.000 TRUTEK przeciwko szczerom wyłożono wczoraj wieczorem w nieruchomościach łódzkich. Muszą one pozostać na miejscu przez trzy dni. Po tym okresie właściciele nieruchomości muszą podać na specjalnych deklaracjach wyniki akcji na terenie ich posesyi.

TYSIAC DZIECI wystanych będzie w roku bieżącym na kolonie letnie, na okres dwumiesięczny przez zarząd miejski. Niezależnie od tego rozpoczęła przygotowania do organizacji kolonii ubezpieczalni społeczna. Na półkoloniach letnich w parku 3 maja umieszczonych będzie 5000 dzieci.

BEZPELNA WYWÓZKA ŚMIECI z domów łódzkich rozpocznie się z dniem 1 maja. Metalowe, hermetycznie zamknięte śmietnice już zostały ustawione w wielu domach łódzkich, obecnie zamówiono tabor, składający się z wozów, przystosowanych do śmietnic.

OTWARCIE I LIKWIDACJA SKLEPÓW winny być bezwzględnie zgłaszane w wydziale przemysłowym zarządu miejskiego. Niedopełnienie obowiązków naraża zainteresowanych na karę grzywny do 1000 zł. Wydział przemysłowy przystępuje w przyszłym tygodniu do lustracji rejestrowanych przedsiębiorstw.

Dramat serca, które za mocno było w murach szkolnych

„MATURA”

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasperkiewicz, Zgierska 54. A. Rychter i B. Łoboda, 11 Listopada 86. J. Zundelewicz, Piotrkowska 25. Cz. Rytel, Kopernika 26. S. Bojarski i W. Schatz, Przelazd 19. M. Lipiec, Piotrkowska 193. M. Kłopotowski i S-ka, Rzgowska 142.

Postulaty pracowników umysłowych:

6-godzinny dzień pracy. — Przywrócenie samorządu w Ubezpieczalni. — Umowy zbiorowe we wszystkich gałęziach i dziedzinach pracy

Wczoraj odbyło się posiedzenie rady okręgowej unii związków zawodowych pracowników umysłowych, na którym omawiano najaktualniejsze zagadnienia, dotyczące poprawy bytu pracowników. Na plan pierwszy wysunęła się sprawa likwidacji bezrobocia. Na ten temat dyskutowano bardzo długo. Wskazano, że na robotach publicznych zatrudnieni są, naturalnie wyłącznie robotnicy fizyczni. Dotąd nie udało się ustalić takich form pracy sezonowej, które umożliwiłyby zatrudnienie większej liczby bezrobotnych pracowników umysłowych.

Sytuacja bezrobotnej inteligencji staje się wobec tego coraz bardziej krytyczna. Podejmowane były próby przeszkolenia pracowników umysłowych, pozostających bez pracy i skierowania ich do zawodów, w których można jeszcze pracę uzyskać. Stworzono w tym celu specjalne kursy przy zarządzie głównym unii w Warszawie. Nie dało to jednak zbyt wielkiego rezultatu. Kilku pracowników istotnie pracę uzyskało, ale nie ma to znaczenia niemal żadnego, wobec kilkudziesięciu tysięcy bezrobotnych pracowników umysłowych.

Wszelkie paliatywy w tej dziedzinie zawodzi, trzeba stworzyć stałe warunki, które zmieniąby ten stan rzeczy. Zdaniem wszystkich mówców, jedynym rozwiązaniem sprawy bezrobocia wśród pracowników umysłowych jest tylko skrócenie czasu pracy do 6 godzin dziennie — 36 godzin tygodniowo, co spowoduje, iż wszystkie przedsiębiorstwa będą musiały powiększyć swój personel biurowy. W tej sprawie postanowiono zgłosić wniosek na radę naczelną, wzywając ją do podjęcia interwencji na terenie rządu i izb ustawodawczych.

Z kolei omówiono sprawę należyte-

go uregulowania ustawodawstwa o umowach zbiorowych i rozjemstwa oraz, wobec ciągle aktualnej sprawy powołania do życia izb pracy, rozwiązanie jej w sposób korzystny dla klasy pracującej.

Dłuższą dyskusję wywołała następnie sprawa ubezpieczeń społecznych. Podkreślono, iż ministerstwo opieki społecznej kilkakrotnie już zapowiadało wniesienie do sejmu projektu nowej organizacji samorządu ubezpieczeniowego. Z projektami tymi zapoznano się dokładnie i ustalono, że odpowiadają one całkowicie interesom ubezpieczonych. Niewiadomo jednak z jakiego powodu, projekt do sejmu wniesiony nie został i żywotna ta sprawa ponownie uległa odroczeniu. Ponieważ wprowadzenie samorządu do ubezpieczalni w dużym stopniu przyczyni się do wzrostu zaufania ubezpieczonych do tej instytucji, a z drugiej strony samorząd będzie mógł przejawiać inicjatywę korzystną dla ubezpieczonych — postanowiono wszcząć interwencję, aby ministerstwo zgłosiło projekt ten na nadzwyczajną sesję sejmową, która rozpocząć się ma w maju bież. roku.

Obszernie omówiono także sprawę umów zbiorowych. Dotychczas lwia część pracowników umysłowych pracuje na zasadach umów indywidualnych, co nie gwarantuje im należytej ochrony pracy. Po za tym notowane są liczne wypadki, gdy właściciele przedsiębiorstw wszelkimi środkami przeciwstawiają się zrzeczeniu się pracowników i wstępowaniu do organizacji zawodowych. Te przyczyny skłaniają unię do podjęcia kroków w kierunku zawierania umów zbiorowych we wszystkich dziedzinach pracy. W najbliższym czasie akcja ta rozpocznie się

równorzędnie we wszystkich związkach zawodowych, wchodzących w skład unii.

Na zakończenie obrad wypowiedziano się za współpracą z organizacjami zawodowymi robotników fizycznych. (i).



Śpi jak suseł!

Dziadek Kruschen twierdzi, że jeżeli jesteście zupełnie zdrowi, to małe przykrości życia nie będą miały wpływu na Wasz sen. Nie będziecie się co chwila budzić. Dziadek Kruschen sypia zawsze dobrze. Budzi się z uśmiechem, jest ożywiony, pełen energii i cieszy się każdą chwilą nowego dnia.

Czy sypiacie tak dobrze, jak Dziadek Kruschen?... Czy budzicie się z dobrym samopoczuciem?...

Codzienną dawkę Soli Kruschen odmierza się aluminiową miarką, którą znajdziecie w każdym flakonie. Sole Kruschen nie posiadają żadnego smaku i dlatego możecie je dodawać do rannej kawy. W wypadkach artretyzmu, reumatyzmu, postrzału, otyłości, obstrukcji — ¼ a najwyższej ½ łyżeczki Soli Kruschen należy rozpuścić w szklance gorącej wody i wypić przed śniadaniem; im więcej wody, tym lepiej.

Sole Kruschen otrzymać można w każdej aptece.

Cena: duży flakon zł. 2.20, średni flakon: zł. 1.50.

Obchód 1 maja Wyłoniono komitet, który ustala program

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu obchodu 1 maja przy udziale przedstawicieli egzekutywy OKR, PPS, oraz okręgowej komisji związków zawodowych. Na posiedzeniu wyłoniono prezydium komitetu, do którego weszli pp. Chodyński, jako przewodniczący, Szewczyk i Zajdel jako wiceprzewodniczący, Wachowicz jako sekretarz i Malinowski jako skarbnik.

Wszystkie związki wchodzące w skład CKZZ zwołają zebrania delegatów fabrycznych, celem poczynienia odpowiednich przygotowań. Udział w pochodzie wezmą: PPS., klasowe związki zawodowe, NSPP, TUR oraz sportowe organizacje robotnicze. Uchwalono następnie, iż wszystkie grupy, biorące udział w pochodzie będą miały hasła, ustalone przez komitet 1-majowy. Robotnicy większych fabryk będą szli pod własnymi transparentami.

Trasa pochodu jeszcze nie jest ustalona. Najprawdopodobniej prowadzić będzie ona z Wodnego Rynku przez ulice Główną i Piotrkowską do pl. Wolności. (i).

P. Świerszcz — prezydentem Zgierza Decyzja ministerstwa spraw wewnętrznych

Na terenie samorządu zgierskiego wytworzyła się osobliwa sytuacja. Wybory, które odbyły się w roku ubiegłym, nie dały zdecydowanej większości żadnemu ugrupowaniu radzieckiemu. Dwukrotnie tedy wybory prezydenta miasta nie dały pozytywnych wyników.

Dopiero za trzecim razem, na skutek zablokowania się kilku frakcji, wybrano na stanowisko prezydenta miasta b. burmistrza Świerszcza. Wybory wiceprezydenta natomiast rezultatu nie dały, gdyż o ile kandydatura p. Świerszcza uważana była za bezpartyjną, fachową, o tyle na stanowisko wiceprezydenta wysuwano przedstawicieli ugrupowań politycznych. Frakcja PPS., najliczniejsza, udziału w wyborach nie wzięła natomiast kandydatura przedstawiciela endecji, inż. Za-

jątkowskiego, nie uzyskała kwalifikowanej większości.

Onegdaj urząd wojewódzki w Łodzi otrzymał z ministerstwa spraw wewnętrznych reskrypt, zatwierdzający p. Świerszcza na stanowisku prezydenta miasta na okres pełnej kadencji tj. 10 lat. Ślubowanie nowego prezydenta odbędzie się w przyszłym tygodniu w urzędzie wojewódzkim, po czym prezydent Świerszcz przejmie urzędowanie z rąk prezydenta tymczasowego, p. Jan-kowskiego.

Do tej pory, mimo kilkakrotnych prób porozumienia, nie udało się wybrać neutralnej kandydatury na stanowisko wiceprezydenta. O ile następne wybory nie dadzą rezultatu — prezydent Świerszcz otrzyma do pomocy wiceprezydenta tymczasowego, z nominacji. (i)

Ceny chleba, mąki i kasz zostały ustalone przez specjalne komisje. — Kontrola sklepów

Z polecenia p. wojewody łódzkiego powołane zostały przy wszystkich urzędach starościńskich na terenie województwa łódzkiego specjalne komisje cennikowe, których zadaniem będzie przeprowadzenie kalkulacji cen i opracowanie nowych cenników na artykuły spożywcze, zwłaszcza mąkę, kaszę i pieczywo. Cenniki na terenie poszczególnych miejscowości położonych w województwie łódzkim nie mogą być wyższe, aniżeli cenniki obowiązujące w mieście Łodzi.

Po zatwierdzeniu nowych cenników na terenach poszczególnych starostw przeprowadzone będą kontrole cennikowe, zaś winni pobierania cen wyższych będą surowo karani. Nowe cenniki z poszczególnych starostw mają być przesłane do urzędu wojewódzkiego.

W związku z wejściem w życie w dniu dzisiejszym nowego cennika, wydanego przez p. starostę po wysłuchaniu opinii komisji cennikowej, w dniu dzisiejszym urzędować będą lotne komisje kontrolujące ceny. Kontrole przeprowadzane będą zarówno w sklepach detalicznych jak i hurtowych, ze specjalnym uwzględnieniem zakładów sprzedaży mąki kasz i pieczywa.

Nowy cennik przewiduje obniżkę chleba pyłowego i razowego o 2 grosze na kilogramie. Kasze zaś stanęły przeciętnie o 5 proc. w stosunku do cennika poprzedniego.

Zaznaczyć należy, że nowy cennik który wchodzi w życie z dniem dzisiejszym, posiada charakter tymczasowy i poddany zostanie rewizji w kierunku dalszej obniżki cen po dniu 25 kwietnia w którym to terminie poczynają obowiązywać zarządzenia przemiałowe.

HERBATA LYONSA

jest wyróżniana na całym świecie, produkuje również w Polsce. Do nabycia w handlach kolonialnych. Jen. Przedst. Teofil Marzec, Warszawa, Mazowiecka 5.

W dniu 15 kwietnia b. r. po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach zasnął w Panu, opatrzony św. Sakramentami, nasz najukochańszy, nieodżałowanej pamięci,

ś. † p. Władysław Królikowski

DLUGOLETNI KASJER SP. AKC. „WOLA” W ŁODZI I CZŁONEK ARCHIKONFRATERNI LITERACKIEJ W WARSZAWIE, przeżywszy lat 73.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m., o godz. 15-ej, z domu żałoby przy ul. Piotrkowski 125 na stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się tegoż dnia o godz. 9.30 rano w kościele Św. Krzyża, o czym zawiadamiają pogrzeźni w głębokim smutku

Żona, dzieci, bracia, zięciowie, szwagrowie i wnuki

Uprasza się o nie składanie kondolencji.

W czwartek, dnia 15 b. m., zmarł Drogi nasz Kolega

ś. † p. Władysław Królikowski

DLUGOLETNI KASJER SP. AKC. WYROBÓW BAWELN. „WOLA”.

Przez długie lata wspólnej pracy Zmarły był szczerze oddanym nam Towarzystwem o nieskazitelnym charakterze i wielkich zaletach serca.

Śmierć Jego okryła nas głębokim żalem. Pamięć o Nim zachowamy na zawsze.

Koledzy Biurowi

W czwartek, dnia 15 b. m. zmarł

ś. † p. Władysław Królikowski

DLUGOLETNI KASJER NASZEJ FIRMY W Zmarłym tracimy gorliwego i oddanego firmie pracownika, który przez przeszło ćwierć wieku był wzorem obowiązkowości i sumiennoci. Cześć Jego pamięci!

ZARZĄD

Spółki Akcyjnej Wyrobów Bawełnianych „WOLA”

Pełna tabela wygranych

3-go dnia ciągnięcia III-iej klasy 38 Loterii Państwowej

Tabela nieurzędowa bez gwarancji

Główne wygrane padły na numery:

5,000 zł. — 10066.

75,000 zł. — 58488.

15,000 zł. — 157367, 162703.

5,000 zł. — 1239, 29663, 75204.

2,000 zł. — 11593, 53560, 58158, 84714, 145745.

1,000 zł. — 43539, 88193, 154107, 157706, 171775, 185289.

500 zł. — 6244, 19304, 42257, 46883, 48095, 58347, 127124, 127960, 135888, 141181, 142796, 188911.

400 zł. — 52238, 56877, 61489, 68300, 84983, 110407, 116659, 137459, 151711, 170689.

300 zł. — 623, 2061, 12174, 34325, 36195, 38658, 77770, 84854, 86646, 90658, 98501, 118606, 128807, 130288, 132549, 159134, 173171.

250 zł. — 303, 934, 4911, 10481, 13146, 17499, 33906, 48452, 53108, 62402, 72835, 78939, 85531, 88547, 98567, 119932, 124693, 134121, 139972, 140295, 149564, 161455, 166095, 167248, 168133, 171108, 178953, 191598.

WYGRANE po zł. 50, z literą s po zł. 200.

Table of lottery numbers for 50 zł and 200 zł prizes, including columns for numbers and their corresponding prize amounts.

CIĄNIENIE DRUGIE.

Table of second drawing results for 20,000 zł, 50,000 zł, 10,000 zł, and 5,000 zł prizes.

2,000 zł. — 10564, 115994, 161951, 167071.

Table of lottery numbers for 2,000 zł prizes, including columns for numbers and their corresponding prize amounts.

WYGRANE po zł. 50, z literą s po zł. 200.

Table of lottery numbers for 50 zł and 200 zł prizes, including columns for numbers and their corresponding prize amounts.

170154s 574s 171196 936 172283s 835s 914s

Table of lottery numbers for 50 zł prizes, including columns for numbers and their corresponding prize amounts.

TRZECIE CIĄNIENIE.

Table of third drawing results for 50 zł prizes, including columns for numbers and their corresponding prize amounts.

TO BYŁ POJEDYNEK DWU ŚWIATOPOGLĄDÓW

Van Zeeland reprezentował demokrację, Degrelle—totalizm. — Charakterystyka obu przeciwników. — Nastroje w Belgii. — Skutki niedzielnych wyborów



Van Zeeland przemawia...

Bruksela, w kwietniu.

(x) Van Zeeland pokonał Degrelle'a...

Byli ludzie, którzy mówili, iż walka ta jest zbyt wielkim honorem dla Degrelle'a. Ale byli i tacy, którzy głosili bądź szczerze, bądź też w myśl znanej przysłowia niemieckiego „Wunsch ist Mutter des Gedankens”, że zwycięstwo Degrelle'a nie budzi żadnych wątpliwości, że oto jeszcze jeden kraj wejdzie na drogę rządów „autokratycznych”, że w jeszcze jednym kraju zniknie demokracja i parlamentaryzm. Głównie te rozbrzmiewały przede wszystkim w Italii i Niemczech, a po za tym w wielu innych krajach Europy z łamów skrajnie prawicowych.

Jeśli weźmiemy pod uwagę szaloną propagandę, jaką prowadzili „rexiści”, otrzymanie sumy, jakie rzucili oni na agencję uliczną i wiecowa, rozmach z jakim lansowali kandydaturę Degrelle'a i nastroje, panujące do niedawna w Belgii w związku z sytuacją międzynarodową — wynik pojedynku jest dla „rexiistów” fatalny. Takiego stosunku głosów nie wyobrażali sobie nawet najbardziej optymistyczni zwolennicy Van Zeelanda. Degrelle nie obejmie władzy w Belgii, jak to niedawno jeszcze twierdził. Nie mniej nie odejdzie on z areny politycznej. I nie raz jeszcze ponawiać będzie ataki, nie raz jeszcze zetną się w walce dwa światopoglądy: demokracja z totalizmem.

Kim jest Vand Zeeland

W kołach politycznych Europy utarła się opinia, że kierować państwem może każdy, tylko nie uczonej, mól książkowy. Zaprzeczeniem tej opinii jest Van Zeeland.

Pochodzi on ze starej, flamandzkiej rodziny, otrzymał świetne wykształcenie i wykształcenie. Pierwszymi nauczycielami tego 45-letniego premiera byli jezuita i benedyktyni. W roku 1914 musiał przerwać naukę — został zmobilizowany, odznaczył się w walkach, dostał się do niewoli niemieckiej. W obozie jeńców zajął się studiami języków. Gdy wrócił z niewoli, doskonale władał językami niemieckim, angielskim i rosyjskim.

Bezpośrednio po tym wyjechał do Stanów Zjednoczonych i tam kontynuował swe wykształcenie na uniwersytetach w Princeton i Harvarda. Studiował nauki ekonomiczne i polityczne. W roku 1922 otrzymuje posadę w belgijskim Panku Państwa i wybija się wkrótce stając się ekspertem na wszystkich międzynarodowych konferencjach i stając się ministrem skarbu. Miał 39 lat, gdy był już zastępcą generalnego dyrektora Banku Państwa, a równocześnie objął katedrę jako profesor zwyczajny na wydziale prawnym uniwersytetu w Louvain oraz rektorat Instytutu nauk ekonomicznych. Staje się „pure sang” uczonym. Nie udało

się nikomu — po za pracą w banku, wykładami na uniwersytecie i instytucie, spędza czas wyłącznie w ciszy gabinetu, pracując, czytając, pisząc.

W roku 1930 udaje się do Rosji Sowieckiej i po powrocie pisze broszurę p. t. „Uwagi o planie pięcioletnim”. Doświadczenie sowieckie umożliwia mu nakreślenie szkicu planu belgijskiego. O to z kolei wpłynęło na jego decyzję, gdy wyrażał on zgodę na obiecie stanowiska premiera.

Naczelny jego celem była walka z komunizmem i dla tego uważał on za konieczne odrzucenie pewnych przestarzałych dogmatów ekonomicznych. Ale walkę z komunizmem należało i należy, jego zdaniem, prowadzić nie poprzez dyktaturę pravicową, faszystowską, lecz wyłącznie przez rozbudowę swobód demokratycznych i parlamentaryzmu.

Te słowa wypowiedział na pierwszej konferencji prasowej, zwołanej przez niego, jako premiera. I swój obecny pojedynek z Degrelle'm, scharakteryzował trafnie tymi samymi przesłankami:

— Mówiono mi, że nie wypada, a-bym swój autorytet szefa rządu rzucał do walki z tym młodzieńcem. Ale to nie jest walka pomiędzy Van Zeelandem a Degrelle'm. Uprzymiśnijcie sobie, że to jest walka dwóch światopoglądów. Obozu wolności i postępu z obozem faszystów i totalizmu. Nie tylko wypadła, ale trzeba wziąć czynny udział w takiej walce o najświętsze prawo człowieka.

Van Zeeland występuje kategorycznie przeciwko nacjonalizmowi ekonomicznemu, przeciwko protekcjonizmowi, systemowi murów celnych, taryf ochronnych i kontyngentowaniu eksportu i importu. Ale równocześnie jest on zwolennikiem prawa ingerencji państwa do wewnętrznych stosunków ekonomicznych.

Takie poglądy wyznawał Van Zeeland, gdy w roku 1934 po raz pierwszy wstąpił do rządu, jako minister bez teki. Po sześciu miesiącach powstał kryzys rządowy. Finansowa i gospodarcza sytuacja Belgii pogorszyła się w tak znacznym stopniu, że liderzy partii politycznych, jeden po drugim odmawiali misji formowania gabinetu. Wówczas król powierzył tę misję młodemu uczonemu. Van Zeeland przyjął ją.

Gdy 29 marca 1935 roku ogłosił on z trybuny parlamentarnej program rządu — sceptycy wzruszali ramionami. Znachorzy polityczni prorokowali gabinetowi Van Zeelanda krótkotrwały żywot. Ale Van Zeeland dokonał w ciągu roku tego, na co nikt inny zdobyć się nie umiał. Liczba bezrobotnych

zmalowała o 40 proc., ceny hurtowe wzrosły, złoto wróciło do banków. I gdy majowe wybory roku 1936 przyniosły sukces partiom skrajnym z lewicy i prawicy — komunistom i rexiatom — to mimo, iż największą parlamentarną frakcją okazali się socjaliści — na czele rządu pozostał Van Zeeland. Nie będąc członkiem żadnej grupy — cieszył się jednakową sympatią socjalistów jak i partii katolickiej, jako typ demokracji, liberała i parlamentarzysty.

Do czego zmierza Degrelle

Degrelle jest zupełnym przeciwstawieniem Van Zeelanda. Ideologia jego jest nieco mgliście. Propaguje on jakiś ideał „wszechludzkości”.

— Nie jesteśmy faszystami — twierdzi on — i nie jesteśmy narodowymi socjalistami, ponieważ faszizm jest skrajnym nacjonalizmem a narodowy socjalizm — rasizmem. Oba te kierunki są pogańskie. A my, rexiści, jesteśmy chrześcijanami.

Mimo takich hasel, program rexiistów jest skrajnie nacjonalistyczny, a kościół katolicki często jest przedmiotem gwałtownych ataków Degrelle'a, który nie chce mu darować, iż kler belgijski popiera partię katolicko - demokratyczną, odzegnując się od hasel nacjonalistycznych.

Te przeciwieństwa, które występują na każdym kroku, przyczyniają się do tego, iż trudno właściwie zorientować się, jaki ustrój pragnie wprowadzić Degrelle. Wiadomo tylko, że jest on przeciwnikiem parlamentaryzmu, że pragnie aby „Rex” stał się monopartią. Na konferencji z przedstawicielami prasy francuskiej rozwijał on następujące tezy:

— Zawsze obawiałem się polityki. Uważam siebie bardziej za poetę, aniżeli działacza politycznego. Gdy zostaną wybrany posłem w dniu 11 kwietnia, pierwszą moją czynnością będzie zrzeczenie się mandatu. Pod względem politycznym jest ultrapravicowcem, pod względem społecznym — jest ultralewicowcem. Dla realizacji mego programu, dla zupełnego odrodzenia Belgii potrzeba mi 20 lat. Gdy obejmie władzę i naród da mi pełnomocnictwo na ten okres czasu — uczynię Belgię potężną. W przeciwnym wypadku ruch rexiistówki zaginie. Postaram się, by się to nie stało.

Taki sam chaos panuje w jego poglądach zewnętrzno-politycznych. Pragnie on zawrzeć gospodarczego i wojskowego sojuszu z Holandią, doprowadzenia do porozumienia pomiędzy Francją a Niemcami. Kategorycznie zaprzecza, jakoby pozostawał w kontakcie z



Degrelle przemawia...

kołami niemieckimi. Twierdzi, że jest nacjonalistą belgijskim.

Ale z drugiej strony w Belgii pamiętają, że jesienią 1936 roku Degrelle udał się do Berlina, gdzie był przyjęty przez czterech ministrów, w tej liczbie ministra propagandy Goebbelsa, który, jak twierdzą, dał mu szczegółowe instrukcje, jak należy sięgać po władzę. I pamiętają w Belgii, że on zawarł porozumienie z separatystami flamandzkimi, tymi kołami, z którymi w czasie wojny porozumiewali się Niemcy.

A mimo wszystko przyznać trzeba, że w stosunkowo krótkim czasie udało mu się stworzyć dość silny ruch polityczny. Leon Degrelle, który ma obecnie 28 lat, jeszcze przed dwoma laty stał na czele małego tygodnika „Rex”. Cała redakcja składała się z grupy studentów uniwersytetu w Louvain. Tygodnik miał na celu demaskowanie korupcji starych polityków i finansistów. Rewelacje te wywoływały oszalamiające wrażenie. Popularność Degrelle'a wzrastała. I gdy ogłosił on założenie nowej partii politycznej — szeregi członków zaczęły wzrastać w zdumiewającym tempie.

Dziś, po za tygodnikiem „Rex”, Degrelle posiada pismo codzienne „Pays reel”, o nakładzie 200.000 egzemplarzy oraz pismo codzienne w języku flamandzkim o nakładzie 100.000 egzemplarzy. Wiece i zebrania „Rexu” cieszą się wielkim powodzeniem. Głównym mówcą jest sam Degrelle. W małym aucie sportowym rozjeżdża po całej Belgii, wygłaszając niekiedy 4—5 przemówień dziennie.

★
Słusznie powiedział Van Zeeland, że pojedynek, jaki rozegrał się w niedzielę 11 kwietnia, nie był starciem osób, lecz światopoglądów.

Ta walka była symboliczna. I symboliczny był rezultat tej walki dla obecnych stosunków i prądów, narastających w państwach europejskich.

P. Lin.



Starcie zwolenników Van Zeelanda i Degrelle'a w czasie wyborów w dniu 11 kwietnia.

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

Lustracja gminy żydowskiej

W dniu wczorajszym starostwo grodzkie zarządziło lustrację w gminie wyznawców żydowskiej. Lustrację przeprowadza komisja starościńska, do której wchodzi kierownik referatu porządkowego w starostwie p. Kuźmiński oraz 2 delegaci-rewidenci izby skarbowej.

Badany jest całokształt gospodarki gminnej oraz księgowość. Ostatnia lustracja w gminie odbyła się w r. 1934. (i)

Miesiąc kwiecień jest miesiącem propagandy wychowania fizycznego

Poszukiwani przez władze dwaj chłopcy i jedna dziewczyna

Władze poszukują dwóch czternastoletnich chłopców, kolegów, obu pochodzących z Radomska i tam zamieszkałych przy rodzicach, którzy w dniu 1 kwietnia wyszli z domów rodzicielskich i dotąd nie dali znaku życia.

Edward Skutecki szczupły blondyn o niebieskich oczach, ubrany był w garnitur zielonego koloru.

Erhard Ewald Ruse jest to ciemny blondyn, ubrany w garnitur granatowy.

Obaj chłopcy nosili się z zamiarem zwiedzenia większych miast Polski.

Zaginęła ponadto i jest poszukiwana przez władze 17-letnia Genowefa Przybyła, która również w dniu 1 kwietnia wyszła z domu rodziców w Kaliszu przy ul. Limanowskiego 18.

Wiadomości o zaginionych należy kierować do najbliższej placówki policji. (1)

Nowe władze Zw. Legionistów

Odbyło się walne zgromadzenie delegatów Związku Legionistów Polskich okręgu łódzkiego. W zgromadzeniu wzięli udział: p. wojewoda Hauke-Nowak oraz dowódca OK gen. Langner. Przewodniczył delegat komendy głównej płk. Kominkowski.

Po wygłoszeniu sprawozdań z działalności i wysłuchaniu referatu politycznego, dokonano wyboru władz, które ukształtowały się w sposób następujący:

Prezesa został poseł Marian Wadowski, wiceprezesa pp.: S. Malinowski i A. Kopicuch, skarbnikiem — A. Smolarek, sekretarzem — T. Prądzyński zastępcą sekretarza — W. Żwirski, członkami zarządu — poseł Wymysłowski, prof. Wiśniewski i dyr. Nowiński.

Następnie zebrani wysłali depesze holdownicze do P. Prezydenta Rzeczypospolitej, Marszałka Polski — Rydza-Smigłego, premiera gen. Sławoja-Składkowskiego, marszałkowej Aleksandry Piłsudskiej, płk. Adama Koca oraz płk. Władysława Sławka.

Dowody osobiste w uzdrowiskach

Ministerstwo komunikacji zarządziło, że zaświadczenia na ulgi kolejowe w drodze powrotnej z uzdrowisk krajowych, mogą być wydawane tylko osobom, które posiadają dowody osobiste lub inne legitymacje tożsamości z fotografią. Władze kolejowe zażądały od zarządów uzdrowisk ścisłego przestrzegania tego zarządzenia.

Dla uzyskania uzdrowiskowej ulgi kolejowej konieczny jest zatem nie tylko co najmniej 2-tygodniowy pobyt w uzdrowisku, ale również nieodzownym jest posiadanie dowodu osobistego z fotografią. Wobec nadchodzącego sezonu letniego, zarządzenie ministerstwa komunikacji interesować musi najszerze warstwy ludności.

Dziewczeta w mundurkach widziane z bliska — to

„MATURA”

ODZNACZENIE DOKTORA SEMBRATA

W związku z międzynarodową konferencją wełnianą, która odbyła się w roku 1936 w Warszawie, organizator jej z ramienia konwencji przedalał wełny czesankowej w Polsce i generalny delegat, dr. Stanisław Sembrat został dnia 1 m. odznaczony oficjerskimi Palmami Akademickimi.

Losowanie książeczek P.K.O.

Warszawa, 15 kwietnia. Dnia 15 kwietnia 1937 r. odbyło się w cieniu P.K.O. w Warszawie 44-te z rzędu losowanie książeczek na premiiowane wkłady oszczędnościowe serii 1-ej. Po zł. 1.000 otrzymują właściciele następujących książeczek: 7.355, 7.737, 21.939, 26.581, 28.315, 29.275, 29.931, 30.212, 31.190, 35.790, 30.242, 41.607, 46.640. Książeczki premiiowane serii 1-ej wylosowane 15 stycznia r. b. a niezrealizowane: Nr. 30.599, 46.190.

Delegacja związków jedzie do Warszawy

w sprawie powiększenia kredytów na roboty sezonowe. Strajki i zatargi w fabrykach.—Umowy zbiorowe

Dziś rano udaje się do Warszawy delegacja trzech związków zawodowych — „Praca”, ZZZ i Ch.Z.Z. z p. Waszkiewiczem na czele celem interweniowania w ministerstwie opieki społecznej w sprawie powiększenia kredytów na roboty sezonowe w Łodzi. Delegacja przyjęta będzie przez p. ministra Kościalkowskiego, któremu wskaże na ciężką sytuację sezonowców w Łodzi. Do tej chwili zatrudniono tylko część robotników zeszlencowych, przyczem, gdy w roku ubiegłym zatrudniani byli oni przez 6 dni w tygodniu, w roku bieżącym pracują tylko przez cztery dni.

Delegacja interweniować będzie równocześnie w dyrekcji głównej Funduszu Pracy.

Związek zawodowy „Praca” wystosował do zarządu miejskiego pismo, w którym domaga się zawarcia umowy zbiorowej z pracownikami rzeźni nr. 2 (bałuckiej), która prowadzona jest przez miasto. Umowa zbiorowa, według żądań związku, oparta ma być na tych samych warunkach, jakie obowiązują w rzeźni miejskiej nr. 1 przy ul. Inżynierskiej.

Wczoraj inspektor pracy inż. Karkowski, mianowany arbitrem w sprawie

wie zatargu w Widzewskiej Manufakturze, odbył konferencję z przedstawicielami związku majstrów fabrycznych. Orzeczenie arbitrażowe wydane zostanie w przyszłym tygodniu.

Strajk w fabryce Walasika w Rudzie Pabjanickiej, który trwał pełny tydzień, został wczoraj zlikwidowany. Zarząd fabryki wypłacił robotnikom pełną należność za ubiegły tygodnie pracy, równocześnie jednak zredukował czas pracy z 6 do 4 dni w tygodniu.

Jak już donosiliśmy, związki zawodowe zwróciły się do inspektoratu pracy o zawarcie umowy zbiorowej w przemyśle ceramicznym. Równocześnie wysunęli postulat podwyżki płac dla robotników akordowych o 15 proc., zaś dla dziennych — o 25 proc. Konferencja z przedstawicielami przemysłu wyznaczona została na dzień 21 b. m.

Strajk krawców-chalupników, szyjących spodnie dla magazynów konfekcyjnych, trwa w dalszym ciągu. Wczoraj rozpoczęły się pertraktacje z zakładcami. Strajkujący domagają się podwyżki płac o 35 proc.

Wczoraj odbyła się w gminie wyznaniowej żydowskiej konferencja w

sprawie warunków pracy personelu szpitala dla umysłowo-chorych przy ul. Wesołej. W konferencji wzięli udział przedstawiciele związków klasowego i ZZZ. Ustalono, iż redukcja w szpitalu przeprowadzona nie będzie, co się zaś tyczy zmniejszenia czasu pracy, gmina uzależniła to od warunków, obowiązujących we wszystkich szpitalach łódzkich. W sprawie tej odbędzie się jeszcze jedna konferencja.

Przedstawiciele związków zawodowych odbyli wczoraj konferencję z naczelnym lekarzem ubezpieczalni w sprawie unormowania warunków pracy pracowników ubezpieczalni. W wyniku na rad postanowiono, iż obie strony opracują projekty umów, które będą służyły jako podstawa do dyskusji na następnej konferencji. (1)

Ukarani przez starostwo

Referat karny starostwa grodzkiego rozpatrywał w dniu wczorajszym następujące sprawy: Za handel mięsem, pochodzącym z nielegalnego uboju, zasądzeni zostali rzeźnicy: Adam Brasiak, zam. przy ul. Pomorskiej 131 oraz Józef Drobniak, 6-go Sierpnia 24 — po 70 złotych grzywny z zamianą na 7 dni aresztu; Jusek Joskiewicz, Magistracka 13 oraz Władysław Salka, Franciszkańska 6 — po 50 zł. grzywny. U tego ostatniego skonfiskowano 110 kg. mięsa. Wreszcie na 10 zł. grzywny skazana została Sara Rejsapel, Lutomiarska 7, za posiadanie mięsa bez stempla rzeźni miejskiej.

Za przetrzymywanie skladek robotniczych na rzecz Ubezpieczalni Społecznej, zasądzeni zostali: Stanisław Rydlewski, majster ciesielski, zam. przy ul. Brzezińskiej 122 — na 50 zł. z zamianą na 7 dni aresztu; Szulim Mendelson, gospodarz domu przy ul. Piotrkowskiej 10 — za niemeldowanie dozorczy do Ubezpieczalni — na 14 dni bezwzględnej aresztu; Karol Gincel, przedsiębiorca kamieniarski, Wólczańska 97 — na 50 zł. oraz Aron Jakub Tyber, właściciel fabryki skrzyń przy ul. Pomorskiej 67 — na 14 dni aresztu.

Za wyladowanie beczki z nieczystościami na ulicę, zasądzony został na siedem dni aresztu Józef Ber z Rełkini.

Za anty-sanitarny stan posesji przy ul. Nowomiejskiej 13 zasądzony został na grzywnę w wysokości 50 złotych administrator tego domu, N. Machel.

Za nierzegłoszenie się do kontroli lekarskiej ukarana została kontrolna Chaja Kuperblum na 5 dni aresztu.

Za handel uliczny i tamowanie ruchu zasądzona została Józefa Sjoborska, zam. przy ulicy Franciszkańskiej 66 na dwa dni aresztu.

Za awanturowanie się i zaczepianie przechodniów na Balutach zasądzony został Stanisław Brodziński, bez stałego miejsca zamieszkania, na 14 dni aresztu.

Za narętną żebranię zasądzony został 64-letni Wilhelm Chiske, zam. przy ul. Zgierskiej, na 7 dni aresztu.

Za dręczenie konia, który krzawił pod uprzężą, ukarany został woźnica Kazimierz Ulewicz, zatrzymany na ulicy Limanowskiej przez posterunkowego — na 14 dni aresztu.

Za nieprzestrzeganie godzin handlu zasądzony został na 14 dni aresztu właściciel piekarni „Turckiej” przy ul. 11-go Listopada 10, Izrael Zelmanowicz, na 14 dni aresztu.

Za prowadzenie w piwiarni przy ul. Lutomiarskiej Nr. 3 gier hazardowych, którym towarzyszyły bójki i awantury — ukarany został właściciel piwiarni Nuchem Uszerowicz na 7 dni aresztu z zamianą na 100 zł. grzywny.

Za wyladowanie nieczystości na ulicę ukarani zostali Bracia Waclaw i Józef Michalakowie z Nowego Złotna, na siedem dni aresztu.

Za nielegalne posiadanie broni zasądzony został na 300 zł. grzywny Chemia Wolrach, Zeromskiego 13, który strzelił do swego szwagra. Wolrach niezależnie od tej kary odpowiadać będzie przed sądem za usiłowanie zabójstwa.

Za anty-sanitarny stan swej posesji przy ulicy Jerozolimskiej 8 zasądzony został na 30 dni aresztu Emanuel Wajnkranc. Na taką samą karę zasądzony został za to samo wykroczenie Alter Cytter i Chaim Grynbaum z ulicy Jerozolimskiej Nr. 4.

Za nielegalny handel uliczny zostało w dniu wczorajszym zatrzymanych wielu handlarzy i zasądzonych przez starostwo grodzkie od 5 do 10 dni aresztu.

Ponadto grzywnam od pięciu do 50 złotych ukarani zostali, w liczbie dwudziestu, robotnicy firmy Bracia Bukiet, którzy zorganizowali między sobą nielegalną kwestę na rzecz swych kolegów pracy, osadzonych w areszcie pod zarzutem agitacji komunistycznej. (1)

W piątek, dnia 16-go kwietnia b. r. o godzinie 20.15 w sali łódzkiego Stow. Techników przy ul. Piotrkowskiej 192, p. generał E. De Hennin-Michelin z Warszawy wygłosił odczyt p. t. „Ocean Spokojny i problemy Dalekiego Wschodu”.

Nowe chodniki w śródmieściu

Wszystkie bruki będą doprowadzone do porządku

W bieżącym tygodniu wydział techniczny zarządu miejskiego rozszerzył roboty nad konserwacją i naprawą chodników i jezdni na ulicach śródmieścia. — Prace te prowadzone będą co najmniej 2 miesiące, do czasu póki nie zostaną naprawione wszystkie chodniki oraz wszystkie jezdnie, zniszczone w ub. roku w czasie wykonywania prac kanalizacyjnych i wodociągowych. Przy okazji nadmienić należy, że w roku ubiegłym ułożono na ulicach Łodzi 26 klm. rur wodociągowych.

O ile przy konserwacji i naprawie jezdni używa się przeważnie materiału nieszlachetnego, kamienia polnego, z braku środków materialnych, o tyle chodniki otrzymują nowe zupełnie płyty betonowe. Jak wiadomo, betoniarnia miejska uruchomiona była przez całą zimę, celem

zatrudnienia pewnej liczby sezonowców i wyprodukowane materiały umożliwiają obecnie prowadzenie bez przeszkód robót konserwacyjnych.

Główna uwaga, przy wykonywaniu tych prac, skierowana będzie na główne arterie komunikacyjne wylotowe.

Plan robót brukarskich przewiduje m. in. ułożenie nowej nawierzchni na ul. Za chodniej i jej przedłużeniu na ul. Stodolnianej. W roku bieżącym bowiem nastąpić miało przecięcie tego połączenia, co przyczyniłoby się do odciążenia ul. Nowomiejskiej i stworzenia nowej arterii równoległej. Prawdopodobnie jednak ta część planu nie będzie mogła być wykonana, gdyż narazie zarząd miejski nie dysponuje funduszami na wykup kilku działek gruntu, zamykających połączenie obu ulic.

Od czego ludzie umierają

Najwięcej zgonów spowodowały w roku ubiegłym — choroby serca

Wydział statystyczny zarządu miejskiego opracował interesujące dane, oświetlające przyczyny śmiertelności w naszym mieście. Jak się okazuje, w roku ubiegłym najwięcej zgonów spowodowały w Łodzi choroby serca — 1332 zgony. Na drugim miejscu dopiero znajduje się gruźlica, która do niedawna zbierała w Łodzi najbardziej obfite żniwo — 1035 zgonów.

Znamienne, iż mimo stosunkowo łagodnego przebiegu sezonowej choroby, jaką jest grypa, zmarło wskutek jej przebiegów 36 osób. Na zapalenie płuc — 822 osoby.

Rak zbiera również obfite żniwo śmierci — wskutek tej choroby zmarło 628 ludzi.

Częstą przyczyną zgonu są wylewy krwi w mózgu — 337 śmiertelnych wypadków. Na chorobie nerek zmarło

117 osób, na choroby kiszek i żołądka — 283 osoby. Na tyfus brzuszny — 87 osób, na uwiąd starczy — 381 osób, na odrę — 24, na płonice — 21, na błonicę — 44 oraz wskutek krztuśca — 59 dzieci.

W ub. roku zanotowano również dużo samobójstw — 123. Na skutek nie szczęśliwych wypadków postradało życie 75 osób.

Tę ciekawą statystykę uzupełniają cyfry, dotyczące służby zdrowia. Na terenie Łodzi praktykowało w ub. roku 526 lekarzy cywilnych oraz 14 lekarzy wojskowych. Jest to cyfra stosunkowo mała, gdyż na każdych 1200 mieszkańców przypada 1 zaledwie lekarz.

Lekarzy-dentystów praktykowało w Łodzi 252, akuszerów — 295 i felczerów — 75. (1)

Najpiękniejsza z pięknych rewelacyjna gwiazda Europy DANIELLE DARRIEUX niezapomniana baronówna Vetsery z filmu „MAYERLING” ukaże się wkrótce w nowej wspaniałej kreacji w filmie „NICPON” (UN MAUVAIS GARÇON)

ZE STOW. TECHNIKÓW.

W piątek, dnia 16-go kwietnia b. r. o godzinie 20.15 w sali łódzkiego Stow. Techników przy ul. Piotrkowskiej 192, p. generał E. De Hennin-Michelin z Warszawy wygłosił odczyt p. t. „Ocean Spokojny i problemy Dalekiego Wschodu”.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 16 kwietnia 1937 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Ersatze niemieckie zawodzą

Braki żywnościowe i surowcowe są coraz większe. — Niemki zaczynają się denerwować. — Trzecia Rzesza na wulkanie

Berlin, w kwietniu.

(x) Filiżanka czekolady jest ulubionym napojem nie tylko kobiet niemieckich, ale wątpię, czy w jakimkolwiek kraju cieszy się on tak wyjątkowym popytem. Dla kobiety niemieckiej czekolada stała się bodaj narodowym napojem.

Nie należy tych drobiazgów życia niemieckiego nie doceniać. Pierwsze objawy buntu w roku 1918 wyszły od kobiet, od gospodyń domowych, które nie mogły już sobie poradzić z niekończącymi się „ersatzami“. Kobiety w Niemczech były tym czynnikiem, który wskazał mężczyznom Adolfa Hitlera i one, niezadowolone z istniejącego porządku rzeczy, były najgorliwszymi agitatorkami na rzecz obecnego kanclerza, kiedy kandydował na stanowisko prezydenta republiki niemieckiej. I obecnie, z kół kobiecych zaczynają rozlegać się pierwsze protesty przeciwko coraz to pogarszającym się stosunkom gospodarczym.

Niemka była zawsze wzorem punktualności, porządku i drobiazgowości. Gdy w rodzinie ustalono, że budżet domowy musi wynieść miesięcznie 100 marek — pani domu ani przez chwilę nie dopuszczała do siebie myśli, że suma ta może nie wystarczyć i że w końcu miesiąca trzeba będzie zwrócić się do męża albo do „Sparkasse“, celem pokrycia deficytu. Tymczasem od szeregu miesięcy cały jej budżet domowy wywracany jest do góry nogami. Ceny artykułów spożywczych wzrastają w tempie błyskawicznym. Trudno nadażyć z kupowaniem skarpetek, pończoch, gdyż produkowane obecnie z ersatzów, drą się pięć razy szybciej. I kobieta niemiecka zaczyna się burzyć. W czasie wojny — trudno, trzeba było się z wielu rzeczami pogodzić. Ale jak długo ma trwać stan obecny?

Filiżanka czekolady wywołała prawdziwą burzę. Dotychczas czekoladę sporządzano z 40 części kakao i 60 części cukru. To konsumowała Niemka od wielu lat. Ale rząd nakazał redukcję importu — sporządza się obecnie czekoladę z 70 proc. cukru i 30 proc. kakao. Różnica niewielka. Ale trzeba było słyszeć awantury, narzekania, które rozlegały się w kawiarenkach berlińskich, gdy panie spróbowały nowego napoju, by zrozumieć, że system ersatzów, który próbują stosować Niemcy, doprowadził ludność do takiego stanu, iż nawet filiżanka czekolady może stać się przyczyną rewolucji. Nie bierzmy tego dosłownie. Ale historia uczy nas, że błahe przyczyny rodzą wielkie skutki.

Znakomity niemiecki przemysł chemiczny nie ziszcł pokładanych na nim nadziei. Tak święcie wierzone w jego moc i potęgę geniuszu jego kierowników że już z góry głoszone zwycięstwo — obejdziemy się bez zagranicy. Mówiono o tym nawet, że stworzy się syntetyczne środki pokarmowe.

Ale wystarczyło kilka miesięcy, by zrozumieli wszyscy, że cudów w XX wieku nie ma. Nie zdołano stworzyć namiastki ołowiu, syntetyczny kauczuk jest wprawdzie wyrabiany, ale okazuje się, że kosztuje on znacznie drożej, a sztuczna wełna okazała się tak pośledniego gatunku, że nawet Niemcy, którzy nauczyli się być niewybrednymi, niechętnie towar ten zakupują.

W dziedzinie produkcji sztucznych tłuszczów pokarmowych nie zdołano dokonać niczego. Parafinę zdołano wykorzystywać tylko dla przemysłu mydlarskiego, ale wszelkie próby zastosowania jej do przemysłu spożywczego zawiodły na całej linii.

Wywołuje to, z jednej strony, niezadowolone ludności, a z drugiej krzyżuje

wszystkie plany rządu odnośnie „przygotowania kraju do wstrząsów światowych“.

Plany te opracowane są ze zwykłą u Niemców starannością i drobiazgowością. Tak np. szczególną uwagę zwrócono obecnie na obronę przedmiest miejskich przed atakiem powietrznym. Zabroniono na przedmieściach budować wielkie domy, polecono natomiast budować małe, najwyżej dwurodzimne domki. Pod każdym domem ma być zbudowany mały betonowy schron.

Wprowadzenie pojedynków na uniwersytetach niemieckich miało swoje znaczenie. Młodzież akademicka od długiego już czasu stanowiła element opozycyjny. Trzeba było oderwać jej uwagę od zagadnień politycznych. Dano jej prawo pojedynków.

Obecnie rzucono nowe hasło: „Uczęcie się muzyki“. Realizacja tego hasła ma dwójakie znaczenie. Przedewszystkiem odwrócenie zainteresowania od zagadnień istotnych, — powszechnie twierdzą, że muzyka jest doskonałym środkiem odciążającym od polityki —

a powtórę chodzi o podniesienie poziomu muzyki niemieckiej, która od czasu, gdy znakomity pianista Backhaus i towarzysze wprowadzili paragraf aryjski do opery i Filharmonii, do orkiestr i szkół muzycznych, spadła na najniższy poziom.

Troski i wysiłki Niemiec idą w różnych kierunkach. Ale to wszystko, co się tam czyni, nie może odwrócić katastrofy ekonomicznej, która zbliża się z nieubłaganą konsekwencją. Ostatnio poważne zaniepokojenie wywołały w Berlinie informacje o konferencjach szwedzkiego ministra Sandlera w Londynie. Skandynawia była głównym dostawcą surowca dla przemysłu metalurgicznego. A oto okazuje się, że Szwecja woli sprzedawać swój surowiec Anglikom, którzy płacą gotówką, aniżeli mieć wieczne kłopoty z clearingiem niemieckim. Ten clearing zresztą nie spełnił pokładanych na nim nadziei, i to we wszystkich państwach, z którymi Niemcy zawarły umowy clearingowe.

A. F.

Komisje badania cen

powstają przy izbach przemysłowo-handlowych

Stosownie do uchwały Związku izb przemysłowo-handlowych z dnia 9 b. m. poszczególne izby przystąpiły do organizowania na swoich terenach komisji badania cen.

Z uwagi na zadania, jakie na komisjach tych będą ciążyły z racji organizującej się współpracy izb przemysłowo-handlowych z rządową Komisją Kontroli Cen, będą one we wszystkich izbach pozostałych powołane w składzie trzech do pięciu osób, z zastosowaniem nie tyle klucza branżowego, ile na podstawie osobistych kwalifikacji.

Działając na prawach komisji specjalnej, jako organu doradczego, prezydium izby, komisje izbowe zapraszają do prac nad badaniem cen znawców poszczególnych branż przemysłu i handlu, a także ekspertów technicznych (księgowi, kalkulatorzy itp.) oraz fachowców ze świata naukowego.

Komisje będą pracować w ścisłym kontakcie z władzami lokalnymi i będą informowane przez Związek izb o pracach podejmowanych przez władze cenotrajne.

Eksport Łodzi na Kubę

Od 1-go stycznia cła zostały obniżone o 50 procent

Rząd kubański od dnia 1 stycznia 1937 r. zaczął stosować tytułem próby również wobec towarów polskich taryfę celną minimalną, wzamian dotychczas stosowanej maksymalnej, dwukrotnie wyższej. Prowizoryczne porozumienie to będzie miało i nadal moc obowiązującą, o ile Polska w ciągu okresu próbnego, tj. w r. 1937 sprowadzi produktów kubańskich za 50 proc. wartości swego importu.

Jak wynika ze statystyki kubańskiej, import polski w r. 1935. wynosił ca 55.000 dol. am. wykazując w r. 1936 małą tendencję zwykłą. To też osiągnięte porozumienie, z uwagi na nader chłonny rynek Kuby, oraz brak rodzimego przemysłu, winno przyczynić się do wzmożenia

importu towarów polskich, a w szczególności towarów lnianych, wełnianych, półwełnianych i bawełnianych, które to tkaniny dotychczas były sprowadzane wyłącznie z zagranicy.

Zainteresowani wywozem na Kubę eksporterzy winni składać oferty cii Hawanna, podając ceny skalkulowane w dol. am. za 1 jard. Należy przy tym zaznaczyć, że odbiorcy kubańscy są przyzwyczajeni do nabywania tkanin o szerokości 1 jarda i tkaniny polskie, które mają być plasowane na tym rynku muszą posiadać tę wymaganą szerokość. Wśród innych towarów poszukiwanych przez domy handlowe na Kubie należy wyliczyć obrusy i serwetki, prześcieradła gotowe, chustki do nosa, ręczniki i t.p.

Bilans handlu zagranicznego w marcu

Bilans handlu zagranicznego Polski i Gdańska według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego w marcu r.b. zamknął się saldem dodatnim w wysokości 1.184 tys. zł.

Przywieziono towarów 279.747 ton, wartości 106.657 tys. zł.

Wywieziono towarów — 1.241.930 ton, wartości — 107.847 tys. zł. W porównaniu do lutego r.b. zwiększył się wywóz o 15.565 tys. zł., przywóz zaś zwiększył się o 25.136 tys. zł.

W 2-ch pierwszych miesiącach r. b. daje się zauważyć dalszy wzrost eksportu towarów polskich do krajów zamorskich, który już dość wyraźnie zaznaczył się w r. 1936.

Wartość eksportu polskiego do tych krajów wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem r. ub. o okragło 85

proc. i wyniosła 37.700 tys. zł. Szczególnie wzrosły w r. b. dostawy towarów polskich do St. Zjedn., gdyż zwiększyły się prawie trzykrotnie w porównaniu z r. ub. i wynoszą w styczniu — lutym 18.300 tys. zł. Zaznaczyć należy, że po raz pierwszy zanotowane zostało dodatnie saldo na korzyść Polski w handlu ze St. Zjednoczonymi.

Prawie trzykrotnie wzrosły również dostawy do Persji i Brazylii. Szczególnie wzrósł eksport do Indji Holenderskich, albowiem w pierwszych 2 miesiącach r. b. wyniósł on blisko 900 tys. zł., wobec zaledwie 35 tys. zł. w tych samych miesiącach r. ub.

Znaczny wzrost daje się wreszcie zauważyć w dostawach do Kolumbii, Kanady, Urugwaju, Japonii, Argentyny, Palestyny i innych krajów.

Bilans Banku Polskiego za I dekadę kwietnia

W pierwszej dekadzie kwietnia r.b. zapas złota w Banku Polskim powiększył się o 0,8 milionów do 406,7 milionów zł., a stan pieniędzy zagranicznych i dewiz wzrósł o 0,1 milionów do 35,5 milionów zł.

Suma wykorzystanych kredytów zmniejszyła się o 50,8 milionów do 589,5 milionów zł., przy czym portfel wekslowy obniżył się o 43,6 milionów do 558,5 milionów zł., portfel zaś zdyskontowanych biletów skarbowych spadł o 1,4 milionów do 1,4 milionów zł., a stan pożyczek zabezpieczonych zastawami zmniejszył się o 5,7 milionów do 29,6 milionów zł. Zapas polskich monet srebrnych i bilonu wzrósł o 7,8 milionów do 47,9 milionów zł.

„inne aktywa“ zwiększyła się o 1,2 miliona do 215,0 milionów zł., pozycja zaś „inne pasywa“ uległa zmniejszeniu o 2,2 miliona do 224,2 miliona zł.

Natychmiast płatne zobowiązania obniżyły się o 13,5 milionów do 241,0 milionów zł. Obieg biletów bankowych — w wyniku wyżej omówionych zmian — spadł o 25,8 milionów do 973,8 milionów zł. Pokrycie złotem wynosi 36,48 proc.

Niewypłacalności w Warszawie w branży konfekcji damskiej

Donosiliśmy wczoraj o niepomyślnym przebiegu sezonu w handlu włókienniczym wogóle, a w handlu konfekcyjnym w szczególności. Obecnie dowiadujemy się już o pierwszych niewypłacalnościach w branży konfekcyjnej.

Firmy Starkman, R. Weiss oraz Faltenberg — wszystkie w Warszawie, prowadzące konfekcję damską, zawiesiły w dniach ostatnich wypłaty, przy łącznej sumie swych zobowiązań, sięgającej około 200.000 zł.

O ile nie nastąpią ciepłe pogody, przemysł łódzki liczy się z możliwością dalszych niewypłacalności swych odbiorców.

Biuro zdecydowało poza tym utworzyć podkomitet dla zbadania problemów ogólnych: posunięć rządowych zmierzających do zwiększenia spożycia cukru i do przystosowania cel do nowych cen światowych. Podkomitet ten rozpoczął prace dnia 14 bm.

Wreszcie biuro uznało za wskazane, ażeby nieliczne grono najlepszych ekspertów zbadało kwestię utworzenia i kompetencji stałego organizmu, który może się okazać potrzebnym dla rozwiązania ewentualnych uchwał Konferencji.

Należności zamrożone w Niemczech

W związku z przeprowadzoną przez Związek Izby Przemysłowo-Handlowych rejestracją należności zamrożonych w Niemczech, wypłaty tych sum wierzycielski Instytut Rozrachunkowy natchmiast po dokonaniu wpłaty przez dłużnika niemieckiego na odnośny rachunek clearingowy PIR, w Berlinie.

Dla dokonania tej wpłaty dłużnik niemiecki winien uzyskać pozwolenie niemieckich władz dewizowych. Pozwolenia te udzielane są w kolejności i według planu ustalonego w porozumieniu z Radcą Handlowym przy Ambasadzie R. P. w Berlinie.

Wydawnictwo „REPUBLIKA“

Sp. z ogr. odp. Administracja w Warszawie ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

Gie
Na dz
dewizowej
była utrzy
Bruksela
Mediolan
York 5,27
holm 133,2
zu: dolary
Noreny h
21,47, szwa
lonty angli
rony cz 1
19,40, szwa
angi aus
mieckie 12
AKCJ
Nolawano:
tel 19,50,
7,50, Star
Radki 6
PAPIE
procentow
wano: 4
stycyja 1
4 proc. ko
weryja 4
431, 7 p
1 i pół pr
nie pozna
43, 5
1 proc. R
Warszawy
emija 57
Wileńsk. E
trata ziem
sowska 52
szaska 4
Na w
dej notow
lej emlij
solidaryna
grube 55,
Bank Pol
zi seria
jednolita
Na w
torawowej
23,00, zyt
31,50, ps
23,50—23,7
ka zytina
48,00—49,5
zytina sta
piszenna st
ta notowa
NOW
13,76,
miej 1
notad 1
13,22
NOW
miej 13,
styczeń 12
LIVER
7,50, cz
wreszcie 7
cz 7,35,
maj 7,34,
Etiopl
11,70, wrz
Upper
wreszcie 8
styczeń 8
BRE
nik 14,18
ztec 14,58
ALE
21,54, list
Ashm
wreszcie
15,62, luty
niekt
Minist
690/2/3
urzedon
1. tow
nel 595 p
stawie ur
unia 27.
niem m
przedstaw
nel: a) z
Bradford
ka stanow
kazmir,
wiecej ja
dectwa p
nchodzi
Brytanii
2. prz
krawieck
ryty celn
stawie ur
unia 27.
niem m
stawienia
cz 20, że
stawa, lu
laczego
porzywil
znalych
Okaz
Firm
następną
eksport:
1.000
no na b
plus i t
Bliz
myslowo



Nerwy należy ochraniać! Dlatego...
... pić KAWĘ HAG, wolną od kofeiny!

Dźwiękowy Kino-Teatr
Przedwiosnie
 ŻEROMSKIEGO № 74-76
 tel. 129-88

Szczepko i Tońko oraz Pan Strońc

zapraszają wszystkich radio-słuchaczy „Wesołej lwowskiej fali” na swoją pierwszą, najweselszą, przebojową komedię p. t.

„BĘDZIE LEPIEJ”

W pozostałych rolach głównych: NIEMIRZANKA, FERTNER, ŻABCZYŃSKI, SIELAŃSKI i wielu innych.
 Następnym programem: „MARIA STUART” w rolach głównych Katarzyna Hepburn, Fryderyk March.
 Ceny miejsc na pierwszy seans po 50 gr. Ceny miejsc I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr. Kupony ulgowe po 70 gr. — Początek seansów o g. 4, w niedziele i święta o g. 12.

Dziś i dni następnych!

2 URZĄD SKARBOWY
 w Łodzi
 Nr. V. 13219/lw/36.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI.

W myśl § 83 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 28 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), 2 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości o sprzedaży z licytacji niżej wymienionych ruchomości:

dnia 16 kwietnia 1937 roku

- Al. 1-go Maja 57, nawijarki mech. 3 szt. oszac. na sumę zł. 3.500, krosna mech. 2 szt. — zł. 600, przedza szt. jedw. 62 kg. — zł. 575, materiał szt. jedw. 700 mtr. — zł. 700, stoły biurowe 2 szt. — zł. 15,

- Al. 1-go Maja 40, meble, 20 szt. — zł. 585.

dnia 19 kwietnia 1937 roku

- Kilińskiego 88, tektura 1458 kg., — zł. 1.600.

Składnica Skarb., papier szary 2927
 Zajęte przedmioty oglądać można w dniu licytacji od godz. 10 do 16-ej.
 Łódź, dnia 13 kwietnia 1937 r.

TYMOWSKI
 Kierownik Działu Egzekucyjnego.

LEK-DTA
F. KOPCIOWSKA
 przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7
Gdańska 37,
 tel. 232-55.

Dr. MED.
J. AJZNER
 CHIRURG
 Przeprowadził się na ul.
Piotrkowską № 159
 telefon 101-62.

PRZYCHODNIA
WENEROLOGICZNA
 CHOR. WENERYCZNE, SKÓRNE
 I SEKSUALNE
 Specjalny gabinet kosmetyczny.
 Czynna od 9 r. do 9 w.
 Panie przyjmuje kobieta - lekarz
PIOTRKOWSKA 88
PORADA 3 ZŁ.

LEKARZ - DENTYSTA
B. Nusbaumowa
 Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
 TELEF. 121-23.

Dr. **JAN POLAK**
 CHOROBY WEWNĘTRZNE
 I ALLERGICZNE.
 Gabinet Elektro- i światłolecznicy
ul. NAWROT № 7
 Tel. 164-21.
 Przyjmuje od 5 do 7-ej.

Dr.
W. BALICKA
Sienkiewicza 52
 (róg Nowot)
 Nr. tel. 194-03
 Choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje od 6-8 wiecz.

Dr. med. **H. LUBICZ**
 Spec. chor. skórnych, wenerycznych
 i seksualnych
**PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA UL.
 PIŁSUDSKIEGO 69**
 (Róg Narutowicza) telef. 141-32
 przyjmuje od 8-10, 12-2 i od 5-8
 wiecz., w niedz. i święta od 9-11-ej.

**SZYJĘ WYKWINTNIE
 BIELIZNĘ MĘSKĄ**
 po cenach bardzo niskich.
 Przyjmuję również wszelkie
 reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

„Czystość”
 75 GROSZY LEKCJA FRANCUSKIEGO.
 Dyplomowana paryżanka udziela
 lekcji francuskiego, Gramatyka, Lite-
 ratura, Konwersacja. Metoda skróco-
 na dla udających się na studia. Tło-
 maczenia. Korespondencja. Południo-
 wa 20, m-20, I-sza lewa oficyna parter

interesująca powieść współczesna
 pióra STEFANA BARYLSKIEGO
 ukazała się w najnowszym 201-ym
 numerze tygodnika beletrystycznego
„Co Tydzień Powieść”
 Do nabycia wszędzie.
 CENA 10 GROSZY.

**ŚLĄSKA WYTW. ESENCJI
 I PAST OWOC.**

dla fabrykantów soków, lemoniad, lodów
 i cukierków poszukuje od zaraz na
 Woj. Łódz. zdolnego i energicznego
 zastępcy, Chorzów II, K. Miarki 25.



Tajemnica Margity
 interesująca powieść współczesna
 pióra STEFANA BARYLSKIEGO
 ukazała się w najnowszym 201-ym
 numerze tygodnika beletrystycznego
„Co Tydzień Powieść”
 Do nabycia wszędzie.
 CENA 10 GROSZY.

Tajemnica Margity

interesująca powieść współczesna
 pióra STEFANA BARYLSKIEGO
 ukazała się w najnowszym 201-ym
 numerze tygodnika beletrystycznego
„Co Tydzień Powieść”
 Do nabycia wszędzie.
 CENA 10 GROSZY.

„Co Tydzień Powieść”

Do nabycia wszędzie.
 CENA 10 GROSZY.



Czółenka kortowe i angielskie

w solidnym wykonaniu poleca
 Fabryka Czółenek Tkackich
„FACZÓTA”
 Łódź, PIOTRKOWSKA 159, tel. 222-96

UWAGA: Przyjmujemy także zlecenia na specjalne wymiary po cenach przystępnych.

Kupno i sprzedaż

FABRYKA CHALWY, kompletna, no-
 wa do wynajęcia zaraz lub całe urza-
 żenie do sprzedania, Spółka akc. dla
 przemysłu budowlanego, dawniej Jan-
 ewiński, Lwów, Potockiego 58-a.

LAC nieduży w południowej dzielni-
 cy miasta na dogodnych warunkach
 płyty poszukiwany. Oferty sub: F. E.

Lokale

POKÓJ umeblowany, wszelkie wygo-
 dy, Piotrkowska 82, m. 8, tel. 208-75.

POSZUKUJE 3-ch pokojowego miesz-
 kania z wszelkimi wygodami od 1/7.
 Sub: „Mieszkanie”.

POSZUKUJE mieszkania, jednego poko-
 ju z kuchnią z przedpokojem w śró-
 dzie miasta od 1 lipca br. Oferty „T. B.”

POKÓJ umeblowany z osobnym wej-
 ściem do wynajęcia. Wiadomość: Al.
 1-go Maja 79.

DO WYNAJĘCIA mieszkania 5-cio-
 pokojowe z wszelkimi wygodami. Ale-
 je Kościuszki 24.

POSZUKIWANE 3-pokojowe mieszka-
 nie z wygodami. Oferty sub: „Od 1-go
 lipca”.

Nauka i wychowanie

JEZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRAN-
 CUSKIEGO — gruntownie udzielam.
 Gramatyka, literatura, konwersacja,
 handlowa korespondencja. Tel. 262-70
 w godzinach 2-3.

ANGIELSKIEGO konwersacji i litera-
 tury udziela rutynowany nauczyciel.
 Ul. Zawadzka nr. 21, m. 8-a, front, co
 dziennie zastać od godz. 4-8 po poł.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki
 udziela lekcji gry fortepianowej (Mos-
 kiewskie Konserwatorium) oraz fran-
 cuskiego po kilkuletnim pobycie w Pa-
 ryżu. G. Hurwicz - Sztylecowa. Aleje
 1-go Maja 9, m. 6. 31

Posady

POTRZEBNA zdolna manicurzystka
 oraz chłopak, Śródmiejska 19, A. Flak-
 kowska 61 „Manteau”.

PODRECZNY do krawca potrzebny
 zaraz, Lipowa 71, m. 22.

KIEROWNIK działu maszyn sprzą-
 wnych, samodzielny fachowiec. Oferty
 dawca - organizator potrzebny. Oferty
 referencje — Perla i Pomorski, Piotrk-
 kowska 85.

POTRZEBNY zdolny pracownik fryz-
 jerski od zaraz, Piotrkowska 17.

ZNAM tkactwo, administrację fabrycz-
 na, sprawy ubezpieczeniowe oraz po-
 datkowe, poszukuję jakiegokolwiek po-
 sady biuralisty, inkasenta, administra-
 tora i t. p. Poważne referencje. Wy-
 magania bardzo skromne. Może być
 na wyjazd. Łaskawe oferty sub „Pre-
 ca”.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
 są najlepszym i najtańszym środkiem
 zetknięcia zainteresowanych stron.
 Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
 lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
 pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieru-
 chomość lub rzecz, 4) kupić coś, 5) do-
 stać okazję, 5) dostać posadę, 6) wy-
 szukać pracownika — niechaj poda
 drobne ogłoszenie do „Republici”.

PALTA — KOSTJUMY szyje p/g os-
 tatnich modeli zagranicznych po ce-
 nach b. niskich S. L. Fingerhut, Piotrk-
 kowska 62, fr. II p. m. 8.

Zagubione dokumenty

DAWID Manela, Pieprzowa 18 zagubił
 legitymację bezrobotnych, wydaną w
 Funduszu bezrobocia w Łodzi.

KAPELUSZE DAMSKIE
 na sezon bieżący
 poleca Salon Mód
„HELENA”
 Zawadzka 9
 Wejście p. bramę

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-86. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI”
 w Łodzi zł. 4.—, za odosłaniem do domu
 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
 w Polsce zł. 5.— „Republika” i „Ex-
 press” w Łodzi z odosłaniem do domu
 zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
 CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślubino-
 we w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem, zł. 25. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
 nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabe-
 laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
 mej treści co pierwsze. — Omyłki które-
 zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
 nia nie upoważniają do żądania zwrotu
 zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.